

REPUBLIKA

Rok III | ŁÓDŹ, PIĄTEK, 22-GO KWIETNIA 1927 R. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | 109

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49. | WYDANIE PORANNE. | TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36 43, 36-44.
GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6-7 POPOŁUDNIU | TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

Podwyżka taryfy telefonicznej

nie jest prawomocna, ponieważ nie została ogłoszona w „Dzienniku Ustaw“.

Trzy sensacyjne procesy w Warszawie przeciw „Pascie“.
W sobotę sąd wyda wyrok, czy należy płacić większe opłaty za telefon i czy „Pasta“ miała prawo wprowadzić liczniki.

Warszawski koresp. „Republiki“ (B) telefonuje:

Wczoraj w sądzie pokoju 6 okręgu m. st. Warszawy przy tłumnym udziale publiczności odbyły się jednocześnie 3 procesy przeciw „Pascie“.

Adwokat Bloch wnosil skargę w imieniu własnym oraz redakcji „Robotnika“, a adwokat Drzewiecki motywował również powództwo w imieniu własnym.

Obaj adwokaci oparli się na normie prawnej zawartej w punkcie 11 warunków korzystania z warszawskiej sieci telefonicznej, umieszczonych w każdym spisie abonentów.

Wobec tego, iż paragraf ten przewiduje, że umowa w sprawie używania telefonu niewymówiona przed pierwszym dniem każdego kwartału automatycznie przedłuża się na jeden kwartał kalendrzowy, a przed dniem 1 kwietnia roku bieżącego poprzednia umowa wymówiona przez „Pastę“ nie została, więc prawnym stosunek umowy nie mógł ulec zmianie.

Dalej podali obaj adwokaci ścisłej analizie prawne znaczenie zatwierdzenia taryf przez państwo, wskazując, iż ta

drogą państwo ma bronić interesów ludności, kiedy zagraża im strona gospodarczo silniejsza.

W tym celu państwo normuje ceny artykułów pierwszej potrzeby, określa taksy apteczne, ustala taryfy kolei prywatnych i t. d.

Wszakże wszystkie te taryfy, aby stały się obowiązującymi, muszą być

wydane w postaci należycie ogłoszonych rozporządzeń.

Dlatego też wszystkie taryfy telefoniczne i wszelkie w nich zmiany były dotąd ogłaszane w „Dzienniku Ustaw“ i dopiero po takim ogłoszeniu uzyskiwały moc prawną.

Oczywiście wobec tego — kończył swe przemówienie adw. Bloch —

ostatnio ogłoszona w „Dzienniku Ustaw“ taryfa telefoniczna zachowuje swą moc, a nowa taryfa wprowadzająca podwyżkę i liczniki nie może być prawomocna, gdyż zamieszczona została tylko w prasie codziennej.

Dlatego też uznana być musi za niebyłą i skutków prawnych mieć nie może.

Charakterystyczne jest, iż na rozprawę tę nie zjawil się nikt z ramienia „Pasty“, a tylko pomiędzy publicznością zauważyliśmy jednego z radców prawnych „Pasty“, adwokata Chorzeńskiego.

Tuż przed rozprawą ze strony pewnych czynników „Pasty“ czynione były usiłowania celem odroczenia rozpraw jednak sędzia Suligowski rozprawy przeprowadził i oświadczył, iż umotywowany wyrok wyda w sobotę o 12-iej w popołudnie.

Delegaci abonentów telefonicznych Łodzi i Warszawy przyjęci będą w poniedziałek przez prezydenta Rzeczypospolitej i wicepremiera Bartla, którym przedstawiają rezolucje uchwalone na wiecach zwołanych na niedzielę.

Gen. Sosnkowski wrócił do Polski i obejmie stanowisko inspektora armji.

Poznań, 21 kwietnia.

Rozeszła się tu pogłoska, że podczas ubiegłych świąt powrócił z zagranicy do swego majątku po kilkumiesięcznym urlopie kuracyjnym gen. Kazimierz Sosnkowski.

Po sprawdzeniu tej pogłoski na miejscu okazało się, że istotnie gen. Sosnkowski przejechał granicę polską pod Zbąszynem w Wielki Piątek i natych-

miast udał się do swego majątku Bukowiec pod Poznaniem.

Gen. Sosnkowski czuje się dobrze i w końcu bieżącego miesiąca przybędzie do Warszawy.

Z kół zbliżonych do osoby b. ministra wojny, dowiadujemy się, że gen. Sosnkowski nie ma zamiaru wziąć udziału w polityce i chce poświęcić się całkowicie pracy wojskowej, jako inspektor armji.

Adwokat Hofmoki-Ostrowski skazany na 7 dni aresztu za danie 6 strzałów w sądzie.

Warszawski koresp. „Republiki“ (B) telefonuje:

Czytelnicy przypominają sobie niechybnie, iż jeden z popularnych adwokatów warszawskich, dr. Hofmoki-Ostrowski skazany był w swoim czasie za oddanie w sądzie 6 strzałów do świadka porucznika Jędrzejczaka, na rok twierdzy.

Wczoraj sąd apelacyjny rozważał

sprawę dr. Hofmoki-Ostrowskiego przez cały dzień i w rezultacie ogłosił wyrok, w którym uniewinnił go z zarzutu usiłowania zabójstwa, natomiast za zerwanie posiedzenia sądu skazał go na 7 dni aresztu. Sąd uznał karę za odcierpianą przez areszt śledczy i nakazał zwrócić dr. Hofmoki - Ostrowskiemu złożoną przezeń kaucję w wysokości 5 tysięcy złotych.

Strejk górników w Anglii przewiduje również Mac Donald.

London, 21 kwietnia.

(ATE). Wczoraj były premier angielski Mac Donald który bawi obecnie w Ameryce wygłosił odczyt w Nowym Yorku o sytuacji w przemyśle angielskim.

Zdaniem Mac Donalda ponowny strejk w przemyśle węglowym jest bardzo prawdopodobnym, wskutek dążności właścicieli kopalni do obniżenia stawek.

London, 21 kwietnia.

Tel. wł. „Przegl. Wiecz.“. Jak donosi „Manchester Guardian“ Europa zostanie wkrótce dotknięta wielkim kryzysem węglowym, gdyż pa-

stwa nie będą mogły wytrzymać angielskiej konkurencji, polegającej na przedłużeniu dnia pracy i obniżeniu płac. Kopalnie w okręgu Northumberland, które eksportują najwięcej węgla produkują obecnie o wiele więcej węgla, niż w którymkolwiek z ostatnich czterech lat za pomocą liczby robotników o 6 tysięcy mniejszej niż w r. 1926 a o 10 tysięcy mniejszej niż w r. 1925.

W styczniu 1925 r. płaca robotnika wynosiła 10 szyl. i 2 pen. za wydobyta tonę węgla, obecnie zaś wynosi 7 szyl. i 9 pen.

Strata w kopalniach na każdej tonie węgla wynosiła w r. 1925 7 pen., podczas gdy obecnie zysk wynosi 1 szyl. 4 pen., mimo że dotychczas kopalnie nie osiągnęły pełnej produkcji.

Łódzie podwodne i 2 kontrtorpedowce

rząd polski zamówił w Hawrze.

Warszawski koresp. „Republiki“ (B) telefonuje:

W ostatnim tygodniu rząd polski zamówił w stoczni w Hawrze 2 kontrtorpedowce i 3 łódzie podwodne o pojemności tysiąca ton każda.

Budowa łodzi tych ukończona będzie w przyszłym roku.

Zarazem łódzie podwodne jak i kontrtorpedowce będą najnowszej typu, dotąd nigdzie jeszcze w użyciu nie będące.

W październiku sejm dowie się co go czeka.

Warsz. kor. Rep. telefonuje:

Sprawa rozwiązywania obecnego sejmowi wciąż jest aktualnym zagadnieniem i troską kół politycznych.

Jak głoszą pogl., stanowisko rządu w tej sprawie nie jest skryształowane i według wszelkiego prawdopodobieństwa nie będzie znane do października.

Jeżeli w październiku rząd przekaże sejmowi pod obrady budżet państwa na rok 1928-9, wówczas według konstytucji sejm nie może być rozwiązany, dopóki nie przyjmie budżetu.

W ten sposób niejako automatycznie bez specjalnej ustawy zostałby przedłużony żywot sejmowi aż do kwietnia przyszłego roku.

Zniżki kolejowe

dla kuracjuszy przebywających w uzdrowiskach polskich.

Warszawski koresp. „Republiki“ (B) telefonuje:

Ministerstwo kolei analogicznie jak w ubiegłym roku przyznało wczoraj ulgi kolejowe dla osób powracających z uzdrowisk polskich w wysokości 66 procent. zniżki ceny normalnego biletu.

Z ulg tych korzystać będą osoby przebywające w uzdrowiskach co najmniej dni 15.

Dr. Młynarski wyjeżdża do Paryża

celem sporządzenia kontraktu pożyczkowego.

Warszawski koresp. „Republiki“ (B) telefonuje:

Dowiadujemy się, iż w pierwszych dniach przyszłego tygodnia wiceprezes Banku Polskiego dr. Młynarski uda się w towarzystwie kilku urzędników ministerstwa skarbu do Paryża, gdzie sporządzony będzie kontrakt pożyczkowy pomiędzy Polską i koncernem banków zagranicznych.

Zyrardów uruchomiony na pełne 3 zmiany.

Dowiadujemy się, iż zakłady manufakturowe zyrardowskie ruszyły od wczoraj na pełne 3 zmiany z powodu otrzymania znacznych zamówień od „Walesziorgu“ sowieckiego.

Co zdziałał przewrót majowy dla życia gospodarczego Polski

wykazuje świetna książka dyrektora St. Starzyńskiego.
(Od warszawskiego korespondenta „Republiki”).

„Przewrót majowy — aczkolwiek nazwano go przewrotem moralnym — nie ograniczył się jedynie do sfery stosunków politycznych, lecz wywarł również wielki wpływ i na życie gospodarcze” — tych słów użył wicepremier prof. dr. Kaz. Bartel w przedmowie do wydanej w roku ubiegłym przez gabinet prezesa rady ministrów broszury p. t. „Przebieg życia gospodarczego Polski w okresie od połowy maja do września 1926 roku”.

W krótkiej tej pracy słowa wicepremiera znalazły znakomite potwierdzenie i uzupełnienie. Uzupełnienie w tym sensie iż do zdania jego przytoczonego na wstępie, oprócz przymiotnika „wielki” dodaćby należało przymiotnik „korzystny”.

Dziś mamy na biurku redakcyjnym drugą, daleko obszerniejszą pracę, reasumującą całokształt życia gospodarczego państwa w r. k. 1926, której autorem jest dyrektor departamentu prezydjalnego w ministerstwie skarbu, p. Stefan Starzyński. *)

Praca dyr. Starzyńskiego jest niezwykle cenną zdobyczą dla polskiego piśmiennictwa ekonomicznego. Jasna, przejrzysta forma, niezwykle bogactwo materiału statystycznego, ujętego w tablice liczbowe i graficzne, krótkie a treściwe opisy podanych wykresów, będących najcenniejszą bodaj częścią dzieła — wszystko to sprawia, że broszurę czyta się z wzrastającym zainteresowaniem, jednym tchem.

Nawskroś nowoczesne wyzyskanie stojącego do dyspozycji materiału, zrezygnowanie z popisów erudycyjnych, ze śledzących i rozpraszających uwagę powołań, z cytat i „powoływań się” — warza z książki dyr. Starzyńskiego przedmiot zainteresowania nie tylko dla szeregowego grona fachowców — ekonomistów, ale prosto dla każdego inteligenta, pragnącego zdać sobie sprawę z tego co się w dziedzinie życia gospodarczego w Polsce dzieje.

Rozdział pierwszy: „Budżet i finanse państwa” opiera swą treść na przeprowadzeniu porównania 3 budżetów państwa, obliczonych już nie w płynnej walucie marlowej, a w złotych. Lata 1924, 1925 i 1926. W dwóch pierwszych deficyt 189 milj. zł. i 225 milj. zł. — w roku 1926 nadwyżka dochodów nad wydatkami w wysokości 53 milj. zł.

Ale już pierwsza tablica graficzna wykazuje, że dochody skarbu przewyższyły wydatki dopiero od lipca 1926 r. — po przewrocie majowym. Pierwsze 6 miesięcy tego roku tak samo wieściły deficytem, jak lata grabieżczy i koalicyjny.

Po szczegółowem, omówieniu tych budżetów i stwierdzeniu zasady oszczędności, stosowanej od maja, po wnikliwej analizie dochodów, wykazuje dyr. Starzyński, że obciążenie podatkowe ludności wynosi w Polsce na głowę 42.42 franków złotych, podczas gdy w Anglii nprz. 355.37 fr. zł., we Francji — 180.05 fr. zł., w Holandji — 137.45 fr. zł., w Niemczech — 135.12 fr. zł., w Belgji — 100.07 fr. zł., w Austrii — 90.19 fr. zł., w Czechach — 88.39 fr. zł., we Włoszech — 84.97 fr. zł. Ta analiza pozwala dyr. Starzyńskiemu na wyciągnięcie wniosku, że podatki zarówno pośrednie jak i bezpośrednie będą musiały być stopniowo podwyższone, zgodnie ze

wskazaniami memorjału misji prof. Kemmerera.

Szereg niezwykle zajmujących tablic graficznych i zestawień cyfrowych udawnia tę tezę.

Obszernie potraktowana jest sytuacja złota w rozdziale p. t. „Sytuacja walutowa i obrót pieniężny”, gdzie przy pomocy pozycji bilansowych Banku Polskiego wykazuje dyr. Starzyński rolę rządów pomajowych w nasyceniu rynku pieniężnego materiałem obiegowym przy jednoczesnym podniesieniu stopnia pokrycia kruszcowego biletów Banku Polskiego z 32 procent w dniu 21 marca 1926 r. (przed przewrotem) do 47 proc. w dn. 31 grudnia 1926 r. (statut Banku Polskiego zezwala na 30 procent pokrycia — obecnie przekroczyło ono 50 procent). Sam zaś obieg biletów Banku Polskiego z 381 milj. zł. w dniu 31. 12. 1925 r. (10 proc. protestowanych weksli w Banku Polskim!!!) wzrósł do 592 milj. zł. w dn. 31. 12. 26 r. przy — oczywiście — tylko 2 proc. protestowanych weksli w Banku Polskim w tym czasie (obecnie obieg przekroczył 630 milj. zł.)

Te dane — to dla kupiectwa może najpewniejsze signum poprawy sytuacji gospodarczej...

Obszerne ujęcia zagadnienia stabilizacji złota w porównaniu z bilansem

handlowym (stało dodatni w r. 1926 — saldo dodatnie 23 milj. zł. franków za grudzień 1926 r., gdy w r. 1925 saldo ujemne dochodziło do 94 milj. zł. fr. miesięcznie) — upoważnia dyr. Starzyńskiego do stwierdzenia, że przewrót majowy przyczynił się przedewszystkiem do złamania t. zw. „kryzysu zaufania”, zjawiska wręcz potwornego w życiu gospodarczym, wiszącego nad Polską jak zmora przez całą epokę grabieżczy i później jeszcze.

Kilkadziesiąt stron poświęca dyr. Starzyński „wytwórczości rolnej i przemysłowej” oraz „problemowi cen”, dostarczając propagatorowi przelomu majowego prawdziwie niewyczerpanej kopalni argumentów.

Sytuacja przemysłu i handlu włókienniczego, stan zatrudnienia (327 tys. bezrobotnych w styczniu 1926 i 168 tys. bezrobotnych w listopadzie tegoż roku), pozycje eksportu, możliwości konsumpcyjne rynku wewnętrznego (ceny wyrobów przemysłowych w kilogramach żyta wyrażone!!) — działy te czyta się prosto pod wrażeniem rewelacji.

Obszerny rozdział p. t. „Rozwój komunikacji”, malujący rozwój Gdańska — zamyka pracę, która znaleźć się powinna dosłownie na każdym biurku w Polsce.

Wład. Best.

Powiększenia kontyngentu importowanych towarów domagają się przedstawiciele kupiectwa.

Warszawski koresp. „Republiki” (B) telefonuje:

Ograniczenie kontyngentu przywozowego wyrobów zagranicznych do Polski wywoływało od dłuższego czasu niechęć w sferach kupieckich.

Wczoraj pod przewodnictwem ministra przemysłu i handlu Kwiatkowskiego przy udziale wiceministra Dołężyła odbyła się konferencja, w której przedstawiciele kupiectwa w osobach posła Wiślickiego, prof. Okolskiego i prof.

Zaucha domagali się liberalniejszego stosowania reglamentacji.

Po dłuższej dyskusji minister Kwiatkowski powołał do życia komisję, do której weszli pp. Wierzbicki, Wiślicki, Battaglia, Ołowski i Zaud, która ma opracować dezeraty kupiectwa w sprawie wywozu, jednak wobec faktu, iż bilans handlowy Polski wykazuje coraz mniejszą nadwyżkę eksportu nad importem ulgi eksportowe będą bardzo nieznaczne.

Prezydent Doumergue jedzie do Londynu gdzie będzie gościem króla angielskiego.

Londyn, 21 kwietnia.

Czynione są tu wielkie przygotowania do przyjęcia w dniu 16 maja prezydenta republiki francuskiej, p. Doumergue'a. Prezydent zabawi w Londynie 3 dni i zamieszka w pałacu Buckingham, jako gość króla angielskiego. Parowcem, na którym prezydent Doumergue przybędzie do Dover, eskortować będzie do portu flotylla torpedowców. W porcie powita prezydenta w imieniu króla Jerzego książka Walji. Król i królowa angielscy powitają prezydenta na stacji Victoria w Londynie, skąd, wraz z go-

ściem, udadzą się powozem dworskim do pałacu Buckingham. Wieczorem, w pierwszym dniu pobytu prezydenta Doumergue w Londynie, wydany zostanie w pałacu królewskim bankiet dworski. Wśród przyjęć oficjalnych, które przewiduje program uroczystości, jest wizyta w Guildhallu i obiad, który wyda rząd w gmachu Foreign Office. Prezydentowi Doumergue'owi ma towarzyszyć w podróży do Anglii i podczas pobytu w Anglii minister spraw zagranicznych, p. Briand.

Bandyci podpalili pociąg w Meksyku. 160 podróżnych żywcem spalonych.

Nowy Jork, 21 kwietnia.

Koło miasta Limon, w stanie Falisco w Meksyku bandyci napadli na pociąg ekspresowy, wymordowali eskortę wojskową, poczem zamknęli pasażerów w wagonach i cały pociąg podpalili.

Podczas rabunku ekspresu, idącego do miasta Mexiko odbywały się sceny wstrząsające.

W pociągu znajdowało się około 600 osób, na których napadło około 500 bandytów

Otworzyli oni regularny ogień na wszystkich wydobywających się z rozbitych wagonów, ci zaś, którzy uniknęli strzałów, zostali zamknięci w ostatnim wagonie, który następnie podpalono. 160 osób żywcem spłonęło.

Córka b. prezydenta Meksyku, Obregon, uciekając, została dobita korbami. Ogólna liczba wymordowanych pasażerów przekracza 200 osób.

Odkrycie złoża węgla koksowego

na Śląsku Cieszyńskim.

Katowice, 21 kwietnia.

Na terenie budowanej obecnie trasy pod linią kolejową Cieczyn — Zebrzydowice — Jastrzęble Górne natrafiono w głębokości 700 mtr. pod powierzchnią ziemi na terytorjum Śląska Cieszyńskiego na olbrzymie złoża węgla koksującego pierwszorzędnej jakości.

Odkryciem tem zainteresowały się sfery gospodarcze Górnego Śląska, gdzie dotychczas takiego węgla brakowało, tak że musiano go sprowadzać z Czech i Niemiec.

Min. Składkowski

wraca w poniedziałek z Paryża.

Warszawa, 21 kwietnia

(ATE). Sprawa mianowania generalnego dyrektora służby zdrowia zdecydowana zostanie zaraz po powrocie ministra Składkowskiego z Francji.

Przyjazd ministra spodziewany jest w poniedziałek.

Marsz. Piłsudski

powrócił do zarowia.

Warszawa, 21 kwietnia.

(ATE). Marszałek Piłsudski powrócił do zdrowia dziś w czwartek o godz. 6-ej po poł. przybył do gmachu prezydium rady ministrów, gdzie odbył parogodzinna konferencję z wicepremierem Bartlem w sprawach które znaleźć się mają na piątkowym posiedzeniu rady ministrów.

Triumf jeźdźców polskich.

Nicea, 21 kwietnia.

W wczorajszych zawodach o nagrodę Prix de la Victoire, konkurs potęgi skoku rtm. Królikiewicz na „Dramie” zajął drugie miejsce. Pierwsze miejsca zajęła Francja. Podpułk. Rómmel na „Halince” zdobył wstęgę honorową.

W zawodach o nagrodę armji polskiej Challenge polonais, — pierwszą nagrodę wygrał w pięknym stylu kpt. armji belgijskiej Brabandere na „Miss Merica”, drugie miejsce zajął belgijszyk, major Mesmackers — na „As de pique”, trzecie, czwarte i piąte zdobyła Francja, szóste Włochy. Siódme miejsce zajął nor. Starnawski na „Jeruzalu”.

180 tysięcy funtów szterlingów

zrabowali bandyci w Konstantynopolu.

Londyn, 21 kwietnia.

(ATE). Z Konstantynopola donoszą, że bandyci zaatakowali konwój który przewoził poważne sumy pieniężne na wypłatę dla kilku oddziałów wojskowych.

Bandyci zrabowali przeszło 180 tysięcy funtów szterlingów.

Wypadek samochodowy Cziczierina

na Riwierze francuskiej.

Paryż, 21 kwietnia.

Sowiecki komisarz do spraw zagranicznych Cziczierin uległ wczoraj na Riwierze katastrofie samochodowej.

Auto Cziczierina, jadąc z Cannes do Nicei, zderzyło się z ciężkim autobusem linii Nizza—Marsylja i zostało niemal zgniecione.

Tylko dzięki przytomności umysłu szofera, Cziczierin wyszedł z wypadku bez szwanku.

Ludożerstwo

w południowej Ameryce.

Londyn, 21 kwietnia.

Z Buenos - Aires donoszą, iż w jednym z miasteczek w stanie San Juan aresztowano kilka osób oskarżonych o ludożerstwo.

*) Stefan Starzyński. „Rok 1926 w życiu gospodarczym Polski” Warszawa — 1927. Wydawnictwo ministerstwa skarbu. Stron 124.

Uparty kandydat na ministra.

Pan Grabski, obciawszy się na egzaminie „skarbowości”, usiadł sobie na zydelku „Kurjera Warszawskiego” i, pod słuchując, jak inni zdają egzamin z polityki skarbowej, czyni swoje uwagi, by wrócić na siebie oczy opinii publicznej — a nuż dopuszczają go do „poprawki”.

Wszystkie zamierzenia rządu w dziedzinie polityki skarbowej stale są komentowane przez pana Grabskiego w sensie „jak jabym to zrobił!”

O p. Grabskim napisano już całe stony artykułów, on sam napisał o sobie drugie tyle, kwestja przedyskutowana — rezultaty znane.

Obecnie ciekawa jest rola pana Grabskiego, jako nieproszonego mentora. Pan Grabski należy do ludzi upartych. Do władzy się rwał, dyktatorskie oznaki otrzymał, krzymając się, a odejść nie chciał, trzymając się kuczowo rogami i rekoma prezydjalnego fotela, w czym mu pomagał wcale niepośledni talent reklamatorski. Tu groził, tam obiecywał, gdzie indziej jeszcze dawał i rozdawał, by tylko jego sławę szerzono i głośno krzyczano:

— Grabski — nikt inny — Q... wyczołgać może!

Kiedyś historia odkryje zakulisową reżyserję sztuk czynionych przez pana Grabskiego, a tymczasem należy zadać „uczonemu profesorowi” pytanie, cui bono z wysokiego zydła „Kurjera Warszawskiego” mać czystą wodę, plotki zbiera i pracę cudzą psuje?

Należy umieć odejść z godnością. Rozumiemy pana Grabskiego, jego żal, jego zawód życiowy, jego wysokie stanowisko i jego sromotny upadek. Nadejście słaba, by po raz drugi nadarzyła się sposobność wejścia na fotel prezydjalny Rady ministrów i ministra skarbu z dyktatorską buławą.

Trudno! Człowiek z godnością i ambicją, a nie ambicyjka, nie udawałby mądrego ministra, bo to jest i śmieszne i mało rozsądne.

Jakimi oczami patrzają dziś na pana Grabskiego obywatele, obdzierani przez niego ze skóry. Jak wygląda dziś pan Grabski ze swoim profesorskim mentorstwem w oczach całego zastępu biednych szwaczek, drobnych rzemieślników i różnorodnej biedoty, którym ostatnie narzędzia pracy bez korzyści dla skarbu marnował? Jakimi oczami patrzają na pana Grabskiego przemysł i handel, składający mu setki memorjałów i gwoździ ratowania złotego przy jednoczesnym zachowaniu dobra narodowego.

Opinia jest zgodna — pan Grabski mądrym się stał teraz i wie jak należy czynić, ale kiedy był ministrem — dyktatorem jeszcze tego wszystkiego nie umiał.

Czy nie trzeba było przyjąć drogie odwrotną wyszkolenia się w sztuce skarbowości — w pierw się „naumieć”, a potem pracy państwowej się imać!

Gdyby pan Grabski miał ambicję meża stanu, poszedłby w zacisze swego profesorskiego gabinetu i tamby cierpliwie czekał, aż go ojczyzna znowu do rządów powoła, a nie pchałby pod oczy opinii publicznej swojego biletu wizytowego „Władysław Grabski, kandydat na ministra skarbu”.

Mówiono, że Grabski z rozpaczą pamiętniki pisze. Ciekawość rosła. Zawód wielki wszystkich spotkał — pamiętników nie widać, ale za to pełno rad pana Grabskiego, aż rząd zmuszony jest prostować jego „rewelacje”.

Radzimy panu Grabskiemu zabrać się do pamiętników, szczerą prawdę na-

pisać, bo Kauzik może pana Grabskiego ubiec.

Niema zdaje się przynajmniej w naszej krótkiej niepodległościowej historii przykłady, by upadły minister z uporem manjaka swym zastępcem rady w rządach dawał.

Coby np. powiedziano o byłym prezydencie Wojciechowskim, gdyby, po ustąpieniu, nowemu prezydentowi rady dawał?

A pan Grabski niemal codziennie zabiera głos, czy to w kwestji podatków, czy to budżetu, a ostatnio w kwestji pożycz-

ki, wciąż powtarzając, „jakby on to zrobił”.

Wiemy, wiemy, przekonaliśmy się już i nic nas nie skłoni do powtórzenia tego karkołomnego eksperymentu.

Boruta.

Trzy rządy — trzy armje walczą ze sobą pod baczem okiem zaniepokojonej Europy.

Na widnokręgu polityki międzynarodowej w Azji i w Europie staje się coraz ciemniej. Pogoda psuje się. Słońce schowało się za gęstą powłokę chmur, które zaczynają się kłębić coraz bardziej złowrogo...

Rzućmy najpierw okiem na Azję.

Stosunki w Chinach zaostriły się do najwyższego stopnia. Dość powiedzieć, że w Chinach istnieją obecnie 3 rządy, zwalczające się wzajemnie. W Nankinie general Czan-Kaj-Szek, zwany chińskim Napoleonem i zmierzający szybkimi krokami do proklamowania się dyktatorem Chin, utworzył rząd, opierający się na uniarkowanych żywiołach Kuomintangu i wypowiedział bezwzględna walkę skrajnym, komunistycznym żywiołom tego stronnictwa.

W Hankou siedzi rząd skrajnej lewicy Kuomintangu, z pod którego rozkazów wylamał się gen. Czen-Kaj-Szek. Rząd ten, kierowany de facto przez moskiewskiego bolszewika Borodina, ogłosił generała Czana za zdrajcę i pchnął swoje wojska na Nankin (rezydencja Czana). W najbliższych dniach rozstrzygnie się walka między Nankinem a Hankou. Sądząc podług dotychczasowych czynów generała Czana, da on sobie radę z komunistami chińskimi i z

Borodinem. Dotychczas Czan działa bardzo zdecydowanie i energicznie: w ręku jego znajdują się Nankin, Szaughaj i Kanton, a komuniści trzymają się tylko w Hankou.

Wreszcie w Pekinie siedzi trzeci rząd, na którego czele stoi de facto marszałek Czang-Tso-Lin, władza Chin północnych.

Socjalnie rząd pekiński (Czan-Tso-Lin) ma prawicowy charakter rząd nankijski (Czan-Kaj-Szek) — centrowy, a rząd hankouski (Borodin) — lewicowy.

Politycznie Pekin opiera się o Anglię, Hankou o Moskwę, a Nankin nie jest związany z żadnym obcym mocarstwem i reprezentuje idee pełnej niepodległości Chin.

Tymczasem obce mocarstwa: Anglia, Japonia, Stany Zjednoczone i Francja, z niecierpliwością czekają wyniku walki między 3-ma rządami chińskimi. Państwa te są w najwyższym stopniu zainteresowane przebiegiem tej walki, a niektóre z nich jawnie popierają niektóre z pośród tych rządów...

Na wodach chińskich znajdują się potężne oddziały floty wielkich mocarstw które w razie potrzeby chcą poprzeć swoje postulaty groźbą ognia z kolosalnych dział pancerników, krążowników

i kanonierek. Dotychczas zanotowano na wodach chińskich obecność zgórą 150 jednostek floty zagranicznej.

A jednocześnie Sowdepja, zaniepokojona losami Borodina i komunistów chińskich, którzy znaleźli się nagle w opałach, koncentruje masowo wojska w Mongolji oraz na Syberji, nad mandżurską granicą.

Jednym słowem: chaos w Chinach doszedł do zenitu. Stały się one jedną wielką beczką prochu, na którą łatwo paść mogą iskry, mogące spowodować taką eksplozję, że huk jej da się słyszeć nie tylko w Azji, lecz także w Europie i w Ameryce...

Nie o wiele lepiej przedstawia się sytuacja w Europie.

Zatarg między Włochami a Jugosławją wszedł znow w ostrą fazę.

Bezpośrednie rokowania między Rzymem a Belgradem rozbiły się. Jugosławia zażądała, aby rząd włoski przeprowadził rewizję traktatu tirafińskiego, ustanawiającego protektorat Włoch nad Albanją i gwarantującego obecnemu władcy tego kraju Achmed-Zogu panowanie nad ludem albańskim.

Mussolini niezwykle brutalnie odrzucił żądanie Jugosławji. Wystosował do Belgradu notę, w której w niesłychanie ostrych wyrażeniach zabraniał Jugosławji mieszać się do spraw albańskich. Nie chce on słyszeć o rewizji traktatu w Tiranie, lecz ze swej strony domaga się, aby Jugosławia zatwierdziła traktat w Nettuno, który przynajmniej Włochom wielkie przywileje na jugosłowiańskiej ziemi. Traktat ten został kilka miesięcy temu zawarty przez Ninczicza, b. ministra spraw zagranicznych Jugosławji, lecz parlament belgradzki odrzucił go.

Obecnie Mussolini żąda ratyfikacji traktatu w Nettuno przez Jugosławję, lecz nie chce słyszeć o rewizji traktatu w Tiranie...

Nic więc dziwnego, że rokowania między Belgradem a Rzymem rozbiły się tak prędko...

Jasnym jest, że sytuacja nad Adrjatykiem zaostriżyła się znowu. Brutalna polityka Mussoliniego wywołała fatalne wrażenie w Genewie, Paryżu, a nawet w Londynie. Poważny i naogół bardzo powściągliwy w wyrażeniach „Times” — organ konserwatystów angielskich — niezmiernie ostro atakuje Mussoliniego za jego brutalność.

Nadeszła chwila, gdy zatargiem tym zająć się musi Liga narodów. W przeciwnym bowiem razie, jeżeli Liga nie wda się w tę sprawę, może ona doprowadzić do wielce niepożądanych wypadków.

Riccardo.

Proces o... Dworzec Wschodni!

Zbudowany został na gruntach skonfiskowanych obywatelowi polskiemu za walkę z moskalami.

Z Warszawy donoszą nam: Nęłada sensacje będzie miała wkrótce stolica, sensacja, która początek swój bierze w czasach odległych, w najsmutniejszych czasach historii Polski, bowiem w roku 1794.

Wtedy to w czasie pamiętnej rzezi na Pradze, pradziad p. Maksymiljana Mierzejewskiego, mieszkańca stolicy — stał się czynny opór hordom kozackim.

Pana Mierzejewskiego moskale nie „zapomnieli” i za karę skonfiskowali mu grunta, które na Pradze posiadał.

Mineły lata. Satrapa moskiewski utwierdził swoje panowanie w Polsce i — na gruntach rodziny Mierzejewskich wyrósł dworzec kolejowy.

ongis zwany brzeskim — dziś

dworzec wschodni.

Skończyło się panowanie Moskwy; Polska odzyskała niepodległość; władze polskie przejęły wszystkie zabudowania rosyjskie i, oczywiście odziedziczyły wspomniany dworzec.

Dziś — po dziesięciu latach niepodległości

Mierzejewski spadkobierca w prostej linii gruntów postanowił się o nie upomnieć i zamierza wystąpić ze skargą do sądu o

zwrot terenu

lub też wartości jego w gotówce.

Będzie to niewątpliwie jeden z najbardziej sensacyjnych procesów, tembardziej, że wartość obiektu obliczona jest dziś na miliony złotych.

Polisy amerykańskie i rosyjskie nie muszą być rejestrowane.

W ostatnich czasach dała się zauważyć wzmożona agitacja pewnych przedsięwzięć, wzywających posiadaczy przedwojennych amerykańskich i rosyjskich polis do rejestrowania.

Przedsięwzięcia te przestrzegają zainteresowane osoby przed niebezpieczeństwem przedawnienia. Oczywiście za przyjęcie polis pobiera się opłatę, pozatem wynawiany jest procent w wypadku realizowania należności.

W tej sprawie zgłosiliśmy się do państwowej dyrekcji ubezpieczeń przy ministerstwie skarbu, gdzie nas poinformowano, że

rejestracja jest całkiem zbędna.

Przedawnienie co do rosyjskich polis zupełnie nie zagraża, a co do polis amerykańskich, można go uniknąć z łatwością przez wystosowanie do odnośnych

towarzystw listów wzywających do wypłacenia należności.

Zresztą większość, jeżeli nie wszyscy ubezpieczeni już to uczynili.

Kwestja polis rosyjskich rozstrzygnięta zostanie drogą specjalnej ustawy; wszelkie kroki obecnie podejmowane, należy traktować jako przedwczesne.

W stosunku do polis amerykańskich należy cierpliwie oczekiwać wyroku sądu amerykańskiego, który ma niebawem zapasć a który będzie precedensem dla podobnych wypadków.

Jeżeli nawet po wyroku wyłoni się konieczność podejmowania indywidualnych kroków, ubezpieczeni mają czas czekać i uzależnić swoje postępowanie od rozwoju wypadków.

Kara śmierci na łapowników w republice chilijskiej.

Berlin, 21 kwietnia.

„Der Tag” donosi w radiowym telegramie własnym, że rząd chilijski zamierza wnieść ustawę, przewidującą karę śmierci dla tych urzędników państwowych którzy dopuścili się zbrodni przekupstwa.

Karani mają być również ministrowie którym udowodniono przekupstwo.

Wiadomości niezace.

KWIECIEŃ
22
PIĄTEK

Dziś: Sotera i Kaja
Jutro: Wojciecha
Wschód słońca 4.25
Zachód o g. 18.43
Wschód ksi. g. 22.24
Zachód o g. 10.29
Długość dnia: 13.54
Przybyło dnia: 6.32

Postulaty lokatorów nie zostały przez rząd uwzględnione.

Przed paru tygodniami bawiła w Warszawie specjalna delegacja tow. „Lokator“.

Delegacja ta na konferencjach z wiceprezjsem Bartlem wysunęła również sprawę wstrzymania podwyżek komornianych od mieszkańców dwupokojowych. Postulat ten wysunęty został również przez organizacje pracownicze w Łodzi, które w szeregu memorjałów domagały się wstrzymania wzrostu komornianych, godzących bezpośrednio w najliczniejsze rzesze pracującej inteligencji.

W związku z tem dowiadujemy się, że pomimo obietnic ze strony wiceprezj. Bartla i min. sprawiedliwości Meyszowicza — sprawa ta nie została załatwiona w myśl postulatów lokatorów i wzrost komornego dla 2-pokojowych mieszkań w wysokości 6 proc. nie będzie wstrzymany. (E).

Jedyni żywicieli winni zawczasu złożyć podania.

Mężczyźni w wieku poborowym, starający się o przyznanie odroczenia służby wojskowej na podstawie art. 53-a, jako jedyni żywicieli, winni do umotywowanego podania załączyć: kwestionariusz, zaświadczenie z magistratu, że rodzina nie posiada nie-uchomości, wyciąg z ksiąg ludności na całą rodzinę, oraz zaświadczenie z miejsca pracy poborowego.

W wypadku, gdy rodzice nie ukończyli 60 lat, należy załączyć jeszcze świadectwo lekarza urzędowego.

Podania o odroczenie służby wojskowej należy składać w komisariacie rządu na m. Łódź. (b)

W początkach maja uruchomione zostaną roboty publiczne.

Delegacja w osobach kierowników związków pp. Kowalskiego i Stembrowskiego zgłosiła się do magistratu i interwenjowała u ławnika Polkierskiego w sprawie przyjęcia większej ilości robotników do prac brukarskich.

W odpowiedzi delegacja uzyskała zapewnienie, że ilość robotników zostanie zwiększona.

Następnie delegację przyjął p. o. prezydenta p. Wojewódzki, którego prosił o uruchomienie robót i zatrudnienie tych wszystkich robotników, którzy pracowali w roku ubiegłym.

W odpowiedzi p. Wojewódzki oświadczył, że sprawa ta będzie przedmiotem narad w magistracie i następnie delegacja otrzyma odpowiedź.

Sprawa ta była przedmiotem narad na skutek wniosku ławnika Kazimierczaka i magistrat uchwalił, że wydział budownictwa i gospodarczy przedstawi kosztorys tych robót, a ponieważ pieniądze na ten cel już są, roboty rozpoczną się w pierwszych dniach maja.

Do robót tych przyjęci będą wszyscy robotnicy, którzy pracowali w roku ubiegłym i to za pośrednictwem P. U. P., z którym związki zawodowe sprawę tę omówia. (b)

Tajemnica Łagiewnik stopniowo się wyjaśnia.

Komisja radziecka, wyłoniona dla zbadania nadużyć w Łagiewnikach kończy już swe prace.

Komisja odbyła cały szereg posiedzeń, na których badała materiały i świadków, a w przyszłym tygodniu uda się na miejsce, celem naocznego przekonania się o rozmiarze nadużyć.

Prawdopodobnie na jednym z najbliższych posiedzeń rady miejskiej komisja złoży sprawozdanie ze swych prac.

Abonenci PAST-y, łączcie się!

W Łodzi powstaje komitet obrony interesów abonentów telefonicznych.

Skandal licznikowy musi być zlikwidowany!

W dniu wczorajszym przybyła z Warszawy delegacja abonentów łódzkich, którzy porozumiewali się z prezesem społecznego komitetu obrony interesów abonentów telefonicznych, w sprawie ścisłego kontaktu w walce z wyzyskiem PAST-y.

Abonenci łódzcy bowiem, którzy dotąd działali poszczególnymi grupami, postanowili się zjednoczyć i akcją swoją ściślej związać z poczynaniami komitetu warszawskiego.

W związku z tem, jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach zostanie zwołany w Łodzi

wielki wiec abonentów telefonicznych, na którym zostanie utworzony subkomitet, podległy komitetowi w Warszawie.

★

Jedno z pism warszawskich zamieszcza ciekawą statystykę, świadcząca o niesłychanie małym rozwoju komunikacji telefonicznej w Polsce.

A mianowicie, pod względem ilości aparatów telefonicznych

Polska zajmuje 24 miejsce na świecie.

Pod względem ilości rozmów telefonicznych, przypadającej przeciętnie rocznie na mieszkańca — stoi zupełnie na szarym końcu. Niższe liczby wykazują tylko Rumunia i Bułgaria.

W roku 1923 przypadało w Polsce przeciętnie rozmów telefonicznych na mieszkańca — 7, podczas gdy we Francji — 19, w Niemczech — 25, w Szwecji — 89, w Danii — 104, w Stanach Zjednoczonych — 100.

Oto wymowa cyfr, która stanie się bardziej jeszcze wymowną dzięki „reformie“ licznikowej.

Jak słychać, między ministerstwem poczt i telegrafów a PAST-ą

toczą się obecnie rokowania co do terminu wprowadzenia w życie nowej taryfy.

Pozatem mówi się o ustaleniu kontyngentu dodatkowego dla rozmów telefonicznych.

Wszystko to jednak nie załatwia sprawy.

Skandal licznikowy musi być zlikwi-

dowany całkowicie. Domaga się tego cała opinia publiczna.

Rozporządzenie o wprowadzeniu liczników, którego nie ogłoszono dotąd w „Monitorze“ i które wobec tego nie nabrało mocy obowiązującej — nie powinno nigdy znaleźć się na łamach „Monitora“.

A poza tym... czy państwowy urząd miar i wag zainteresował się już sprawą legalizacji liczników? SUM.

Krawcy już pracują. Strejk został wczoraj zlikwidowany.

Długotrwały strejk czeladników krawieckich w Łodzi został wreszcie w dn. wczorajszym zlikwidowany.

Wczoraj przed południem w związku majstrów krawieckich przy ul. Piotrkowskiej 20 odbyło się wspólne posiedzenie przedstawicieli czeladników i majstrów krawieckich, na którym po dłuższej dyskusji przyszło do porozumienia.

Została mianowicie podpisana umowa, mocą której czeladnicy młodszy otrzymują 20 procent podwyżki, zaś czeladnicy starsi 15 procent.

Nadto, by zabezpieczyć się na przyszłość przed bezrobociem, zastrzeżono w umowie, iż czeladnicy obowiązani są wypowiadać pracę stale na dwa tygodnie naprzód. —ras.—

Podatek już wymierzony. Teraz trzeba płacić!

Prace komisji szacunkowych przy wymiarze podatku obrotowego za rok 1926, zostały już ukończone przez urzędy skarbowe. Platnicy, którzy nie otrzymali nakazów płatniczych na ten podatek, winni zgłaszać się po odbiór ich do odpowiednich urzędów skarbowych. Termin wnoszenia rekursów co do wymiarów tego podatku upływa 15 maja, a w tym terminie również upływa termin uiszczenia różnicy między kwotą ustaloną nakazem płatniczym a wpłaconymi za rok 1926 zaliczkami. Przedsiębiorstwa które nie prowadzą prawidłowych ksiąg handlowych, winny w terminie do 15 maja uiszczyć I zaliczkę na rok 1927 w wysokości jednej piątej wymiaru roku 1926. (E).

Nocne dyżury w aptekach

Dziś, w piątek, dnia 22 kwietnia dyżurują w nocy następujące apteki:

G. Antoniewicz (Pabjanicka 50), K. Chądzyński (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), R. Rembieniński (Andrzeja 26), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicz (Zgierska 54), S. Trawkowska (Brzezińska 56).

PAST-a na ławie oskarżonych.

Sąd rozstrzygnie, czy może być pobierana wyższa opłata za telefony.

Dziś o godz. 2 po poł., w sądzie pokoju VIII okręgu m. st. Warszawy przy ul. Złotej 34, odbędzie się pierwsza sprawa przeciwko zarządowi PAST-y, wytoczona przez adw. Józefa Błocha.

Będzie to pierwszy etap na drodze prawa do rozwikłania zatargu licznikowego.

Ze względu na obrzygnięcie zainteresowanie tą sprawą, udało się nam dotrzeć do jednego z mataforów PAST-y i wysondować

stanowisko zarządu telefonów,

ustalone z oddanymi mu znawcami prawa.

— Bronić się — mówi PAST-a — będziemy tem, że taryfy abonamentowe „ustala i zatwierdza minister poczt i telegrafów, który nadaje moc obowiązującą“.

Ponieważ minister zakwestjonował już termin wprowadzenia taryfy w swym komunikacie, sąd musi orzec

kto ma rację:

czy my, którzy żądamy nowej taryfy na podstawie zatwierdzenia jej przez ministra, czy minister, który powiada: „Zatwierdziłem taryfę, ale jej wprowadzenie musi być oparte na odpowiednich normach“.

Jeżeli wygramy

— wiemy, iż wyrok nie jest ostateczny

i że w następnej instancji może ulec zmianie.

Jeżeli przegramy

— oczywiście poniesiemy odpowiedzialność materialną, ale pozostanie nam możliwość dochodzenia pretensji od skarbu państwa, odpowiedzialnego za takie zarządzenia władz,

jakże naraziły nas na straty.

Gdy sądy państwowe każą nam zwrócić abonentom nadwyżki od nich pobrane i zrzec się spodziewanych korzyści,

Najwyższy Trybunał Administracyjny będzie musiał przyznać nam odszkodowanie, które w połowie wrywa do kieszeni Szwedów, w połowie zaś zostanie zwrócone skarbowi państwa, jako współnikowi Szwedów.

Skarb państwa naturalnie na tej kombinacji straci, ale

Szwedzi bezwzględnie zarobią!

— tak rozumują patrioci szwedzcy z PAST-y!

— Gorzej byłoby — mówią panowie z PAST-y, — gdyby rząd spostrzegł się w porę i cofnął zatwierdzenie taryfy, do czego ma zawsze prawo.

Z tego, donajomości szczerego wynurzenia niewątpliwie i sąd i rząd wyciągnie konsekwencje!

„Elenit Alfa“.

Premiera sztuki Cz. Ołtaszewskiego odbędzie się w środę.

We środę premiera nowej 3 aktowej sztuki polskiej Czesława Ołtaszewskiego p. t. „Elenit Alfa“.

Role główne grają pp.:

Horecka, Białoszczyński, Grolicki, Krasnowiecki, Woskowski, Ziemiński.

Ze względu na debiut dramatopisarzki znanego publicysty, jak również ze względu na węzły, łączące go z naszym miastem, premiera „Elenitu“ wywołuje szczególniejsze zainteresowanie.

Ponieważ do kasy zamawiań już od paru dni napływają zgłoszenia o bilety, kasa zamawiań rozpoczyna już od jutra, t. j. od soboty, sprzedaż biletów na premierę.

W próbach obok „Elenitu“ Ołtaszewskiego dramat w 3 aktach wierszem L. H. Morstina „Dar Wisły“ (reż. M. Szpakiewicz), oraz sensacyjna sztuka amerykańska Ridley'a „Pociąg - widmo“ (reż. K. Tatarkiewicz)



Kruki nad grobem ś. p. prez. Cynarskiego

Bajdackie metody agitatorów endeckich. — Dziś sędzia śledczy przekazuje sprawę sądowi okręgowemu.

Uczczenie pamięci ś. p. prez. Marjana Cynarskiego przez szereg poczynań natury honorowej i filantropijnej.

Co mówi p. wicepr. Wojewódzki o zmianach w magistracie?

Wczorajsza „Republika” zreferowała obszernie i wyczerpująco p. t. „Mord — żerowisko polityki” wysiłki endecji zmierzające do wykorzystania ohydno-go czynu, którego ofiarą padł ś. p. Mar-ian Cynarski dla agitacji partyjnej na czas przedwyborczy. Dowiedliśmy, że prasa endecka prowadzi w ten sposób robotę, nie tylko robotę antyrządową, ale nawet wyraźnie antypaństwową.

Robota ta właściwie

dopiero się zaczyna.

Na terenie Łodzi działa w porozu-mieniu ze znanymi tutaj indywidualami niejaki Jan Cichy (pseudonim), piszący obecnie do „Dwugroszówki”. Ten wrza-skiwie „cichy” szkodnik w elukubrac-jach swych posuwa się zbyt daleko. Bez znajomości stosunków łódzkich w

prowokacyjnych celach

insynuuje, że rzekomo tem morderstwa miał być nastrój, wytworzony w stosun-ku do samorządu przez politykę p. wice-premjera Bartla, sfery robotnicze, gru-pujące się dokoła „Klubu Pracy” oraz wrase opozycyjna wobec magistratu...

Próżno się gniewać! Niepoczytalne koziołki endecji, która nie liczy się ani z prawdą ani z etyką, która chętnie żeruje na świeżym jeszcze grobie — nie mogą być przedmiotem poważnej polemiki. Tonący brzytwy się chwytą. Zdeptana, zrujnowana moralnie endecja czepia się wszyskiego, aby tylko utrzy-mać się jakoś na drobnym choćby od-ciątku powierzchni dnia. Najchętniej ze starego przyzwyczajenia czepia się kłamstwa, insynuacji, potwarzy, kalum-nii, tobuzerkli...

Sledztwo i przewód

Tymczasem życie posuwa się swoja-koleją. Sędzia śledczy, prowadzący śledztwo w sprawie przeciwko zabój-com ś. p. prezydenta Cynarskiego w cią-gu dnia wczorajszego przesłuchał cały szereg świadków,

a w dniu dzisiejszym przekaże sprawę sądowi okręgowemu. Sąd ustalił ter-min rozprawy w trybie doraźnym. (E)

Rodzina zabójcy Walaszczyka zwracała się do

kilku adwokatów łódzkich

z prośbą o podjęcie się obrony. Dotych-czas nikt nie zdecydował się jeszcze na pozytywną odpowiedź. Gdyby nie zna-lazł się obrońca z wyboru, oskarżonych bronić Łódź obrońcy z urzędu.

W magistracie.

Na terenie polityki miejskiej nastapi-ły pewne zmiany, w każdym razie we-dle relacji jednego z blur reporterskich: „Jak wiadomo, funkcje prezydenta miasta pełni zastępczo p. wiceprezydent Wojewódzki, który je objął natychmiast po tragicznej śmierci prezydenta Cynar-skiego.

Obecnie jednak frakcja N. P. R. nie zgadza się z tem, by członek jej pełnił funkcje prezydenta u schyłku kadencji rady miejskiej i tem samem brał odpo-wiedzialność za gospodarkę miejską.

Frakcja N. P. R. domaga się, by za-stępstwo prezydenta i jego c. rendy objął p. wiceprezydent Groszkowski, który jednak nie chce się na to zgodzić.

Narazie sprawa utknęła na martwym punkcie, jednak poczynając od ponie-

działku, p. wiceprezydent Wojewódzki ma złożyć funkcje prezydenta. (b)”

**

Wedle tej relacji zmiany w nastro-jach magistrackich wywołane byłyby przewidywaniami zbliżających się wy-borów.

Z najbardziej miarodajnych źródeł dowiaduje się „Republika”, że wybory zarządzone będą znacznie wcześniej, niż się tego spodziewają. Jesteśmy w prze-dedniu wyborów!...

Wywiad z p. Woje-wódzkim.

W każdym razie pogłoski, rozpo-wszeczniane przez agencję reporterską „bip”, z której korzysta niekiedy prasa tutejsza, spowodowały nas do wysłania do p. wiceprezydenta Wojewódzkiego naszego współpracownika.

— Czy to prawda, że p. prezydent rzekł się zastępczego pełnienia funkcji prezydenta miasta?

— Nic o tem nie wiem. Pogłoski, które na ten temat kursują są najzupeł-niej bezpodstawne i wysrane z palca. Wskutek tragicznej śmierci ś. p. prezy-denta Cynarskiego trzeba było w jaki-kolwiek sposób unormować podział pra-cy. To więc, co się obecnie w magistra-cie dzieje, jest naturalną konsekwencją śmierci prezydenta, mimo to jednak nie

jest obliczone na dalszą metę. Byłoby to niemożliwe chociażby ze względów technicznych, gdyż trudno o to, by je-den człowiek mógł pracować za dwóch. Prowizorium obecne będzie zatem zlik-widowane, ale kiedy i jak — tego, nie-stety, powiedzieć panu nie mogę...

— ?...

— Poprości dlatego, że kwestją na-stępstwa po ś. p. prezydencie Cynar-skim dotychczas zasadniczo się nie zaj-mowaliśmy... Mam wprawdzie swój

osobisty pogląd

na tę sprawę dokładnie sprecyzowany, nie mogę go jednak panu wyjawić, gdyż dotychczas nie porozumiewałem się je-szcze z władzą frakcji.

— Czy wobec dobiegającej końca kadencji wybór nowego prezydenta jest, zdaniem pana, wskazany?

— Dotychczasowy stan rzeczy jest niemożliwy, jak już wspominałem, ze względów technicznych. Nie wolno przecież zapominać, że zbliża się lato, a więc i urlopy... Kwestja wyboru prezydenta będzie więc aktualna prędzej czy później, dziś jednak jest jeszcze ona sprawą przyszłości. Dalekiej, czy bli-skiej — tego również nie wiem.

Powyższe wyjaśnienie p. wiceprezy-denta w zupełności zbliżają wszelkie po-głoski „bipa”, których ofiarą padnie za-pewne dzisiaj lwia część łódzkiej pra-sy. Równocześnie, jeśli uwzględnimy

konieczność zachowania przez p. Woje-wódzkiego zrozumiałej rezerwy, po-twierdzają się podane już przez nas wczoraj wiadomości o wahanjach mie-dzypartyjnych w magistracie.

Uczczenie ś. p. M. Cynarskiego.

Na przyszły czwartek zwołuje pre-zydium rady miejskiej specjalne posie-dzenie plenarne rady. Posiedzenie to poświęcone będzie uczczeniu pamięci ś. p. prezydenta Cynarskiego przez Łódź w sposób trwały.

W sprawie tej poszczególne frakcje rady miejskiej złożyły już szereg wnio-sków co do sposobu uczczenia zamor-dowanego prezydenta przez miasto.

W pierwszym rzędzie przewidziane jest

przemianowanie jednej z ulic śród-mieścia

i nadanie jej nazwiska ś. p. prezydenta, dalej z inicjatywy grona wyższych urzędników magistratu ma być wmmro-wana wielka tablica pamiątkowa w przedsiönku magistratu, wybudowanie specjalnego pawilonu im. prez. Cynar-skiego w szpitalu dla umysłowo cho-rych w Kochanówku, budowa szpitala miejskiego jego imienia oraz

ufundowanie łóżek w kilku szpitalach łódzkich,

a wreszcie nadanie jednej ze szkół miej-skich jego nazwiska i ufundowanie sze-regu stypendjów przez miasto i poszcze-gólne organizacje społeczne.

Wnioski te zostaną uprzednio rozpa-trzone przez prezydium rady miejskiej, która w czwartek powyższe w spra-wach tych ostateczną decyzję. (E)

**

W dniu 16 b. m. w wydziale zdrowot-ności publicznej odbyło się nadzwyczaj-ne posiedzenie kierowników poszczegól-nych oddziałów, sekcji, naczelnych leka-rzy szpitali miejskich, kierowników po-szczególnych instytucji wydziału zdro-wotności publicznej — w ogólnej liczbie 46 osób, poświęcone pamięci ś. p. zmar-łego prezydenta miasta, Marjana Cynar-skiego.

Przewodniczący — ławnik A. Joel, otworzył posiedzenie przemówieniem żalobnem, którego zebrani wysłuchali stojąc.

W wyniku obrad postanowiono, iż wszystkie instytucje wydziału zdrowot-ności publicznej przyłączą się do ogólnej akcji magistratu w sprawie trwałego uczczenia pamięci tragicznie zmarłego ś. p. prezydenta.

Wieńce.

Prócz podanych przez nas onegdaj wieńców, złożonych na trumnie ś. p. prezydenta Marjana Cynarskiego, zło-żyły jeszcze wieńce, jak stwierdzono później, następujące organizacje i insty-tucje:

Resursa Rzemieślnicza, dykcja gi-mnazjum Skrzypkowskiej, pracownicy wydziału budownictwa, cech majstrów kominiarskich, pracownicy wydziału zdrowotności publicznej, uczenie gim-nazjum Skrzypkowskiej, stowarzysze-nie właścicieli nieruchomości chrześci-jań — przedmieście Łódź, pracownicy wydziału opieki społecznej, Liga morska i rzeczna, członkowie zarządu łódz-kiego towarzystwa elektrycznego, rada miejska i magistrat m. Pabjanic.

CASINO.

Orgje i bachanalje oficerów carskich!

Podziemna robota rewolucjonistów!

Miłoszki arystokracji rosyjskiej!

Zemsta kobiety kochającej!

Kulisy „ochrony” i policji moskiewskiej!

— oto, co złożyło się na powstanie wielkiego dramatu

FEDORA

z uroczą

LEE PARRY

w głównej roli.

CASINO



Dziś i dni następnych!!!

Realistyczna historia intymnego konfliktu małżeńskiego, odwieczna walka dwóch pici

WYZWOLONA KOBIEȚA

(Dzisiejsza Kobieta wobec wczorajszego małżeństwa)

Mąż — despota, który odebrał żonie wolność i narzucił jej swoją tyranię, to miubieniec Łodzi

**WŁODZIMIERZ
GAJDAROW**

Kobieta która podjęła walkę z przemocą silniejszej pici, to uroczą

AUD EGEDE NISSEN

Orkiestra symfoniczna pod dyr. p. L. KANTORA.

Początek o godz. 3.30

Początek o godz. 3.30



Gierasieński i Zelska w Łodzi.

Po triumfach w Stanach Zjednoczonych wrócili niedawno do kraju: popularny komik Romuald Gierasieński i znakomita pieśniarka i wodewilistka Marja Zelska.

Utalentowana para wystąpi w Łodzi dwukrotnie w sobotę i w niedzielę, o godz. 12-iej w nocy na scenie teatru „Casino“ w szlagierowej revue „Servus, Gieras!“.

Prócz nich utrzymy w rewii popularnych artystów teatru miejskiego: Michała Znicza i Kazimierza Szuberta, świetną śpiewaczkę Nadieżdę Bielec i balet.

Bilety do nabycia w kasie teatru „Casino“, od 5-iej po poł.

TEATR MIEJSKI

Dziś po raz 4-ty po cenach znizonych święto wystawiona, efektowna sensacyjna komedia widowiskowa w 5 aktach P. Louys'a „Kobieta i pajac“, która w dalszym ciągu grana będzie jutro i w niedzielę wieczorem.

DWA PRZEDSTAWIENIA DLA DZIECI.

Jak już podaliśmy odbędzie się w sali Filharmonii w nadchodzącą sobotę, dnia 23-go oraz w niedzielę, 24 kwietnia o godz. 12-iej w południe dwa poranki dla dzieci, na których wystawione będą przepiękne trzy komedijki, a mianowicie: „Ninka nie chce iść do szkoły“, „Komik polny i urówka“ oraz „Sen Kazi“ czyli „Porcelanowa huleczka i pluszowy niedźwiedź“. We wszystkich tych komedijkach udział biorą: miubieniec naszego miasta Ninka Włńska oraz autorzy Benedykt Hertz i Wanda Tatarkiewiczówna. Przedstawienia te będą melodramatycznie dla naszej dlatwy. Bilety po cenach popularnych nabywać można w kasie Filharmonii.

WYSTAWA DZIEŁ MARKA SZWARCA.

Wystawa obrazów i rzeźb znanego artysty Marka Szwarca, w Złotej Sali Grand-Hotelu przyciąga codziennie wielkie rzesze publiczności, która z podziwem ogląda i z uznaniem się wyraża o pracach artysty, dotychczas w Łodzi nieznanym.

Jak się dowiadujemy, niektóre dzieła Marka Szwarca, zwłaszcza miedzioryty i rzeźby, zostały w ciągu ostatnich dni zakupione przez mecenasów sztuki naszego miasta.

Obrzynie inwestycje w elektrowni.

Nowe maszyny wartości 14 milionów złotych.

Projekty elektryfikacji szeregu miejscowości województwa łódzkiego skłoniły elektrownie do poczynienia szeregu kosztownych inwestycji, które mają na celu udostępnienie prądu dalszym ośrodkom i przyczynienia się do szeregu ulepszeń technicznych w samej Łodzi. Ogólna suma, wydatkowana na te cele, przekroczy kwotę

7 milionów franków szwajcarskich.

W pierwszym rzędzie sprowadzona zostanie z zakładów „Brown-Bovery“ olbrzymia turbina za 180 tys. dolarów, oraz założenie 45 mtr. nowego kabla. Ponadto wprowadzone zostaną specjalne automaty regulujące zabezpieczenie kabli ulicznych i ograniczające znacznie wypadki t. zw. krótkiego spięcia do minimum.

Elektrownia łódzka sfinalizowała umowę z magistratem Pabjanic, gdyż min. robót publ. uważało pertraktacje magistratu tego z kolejkami dojazdowymi w sprawie elektryfikacji tego miasta, uważając, iż dojazdowe kolejki nie mają prawa dostarczać prądu elektrycznego miastu. Umowa magistratu pabjanickiego z elektrownią łódzką zawarła została na 10 lat.

już obecnie przed rozpoczęciem robót elektryfikacyjnych zgłosiło się kilka tysięcy abonentów, chcących korzystać z prądu. Między reflektantami tem są i właściciele fabryk i przedsiębiorstw przemysłowych, które dotąd wytwarzały same dla siebie prąd elektryczny.

Cheć obecnie podjęte zostały przez elektrownię pertraktacje co do elektryfikacji Zgierza, Ozorkowa oraz szeregu mniejszych miast w okolicy Łodzi. W samej Łodzi ustawione będzie do końca b. r. przeszło

50 lamp elektrycznych w różnych punktach miasta.

Biurokratyczny hamulec działa.

P. min. Kwiatkowski przyrzekł rozpatrzyć zażalenia kupców łódzkich.

Na zaproszenie min. przem. i handlu inż. Eug. Kwiatkowskiego, udał się do Warszawy przedstawiciel kupiectwa łódzkiego w celu wzięcia udziału w zwołanej z inicjatywy tego ministra specjalnej konferencji w sprawach importu. Chodziło tu o ustalenie zasadniczych wytycznych, jakimi winny się kierować czynni k. m. przy ustalaniu kontyngentów przywozowych towarów zagranicznych oraz o uproszczenie formalistyk przy wydawaniu zezwoleń na przywóz.

W sprawie tej przedstawiciele kupiectwa łódzkiego z reprezentantami stow. kupców mi. rozi na czele przodrzył min. Kwiatkowskiemu szereg zasadniczych postulatów, odzwierciedlających potrzeby handlu importowego Łodzi.

Dotychczasowe przepisy w sprawie regulacji przywozu wymagają całego szeregu zmian i poprawek.

Wydane one zostały bowiem już dawno, niektóre z nich przetrwały nawet od okresu premierowstwa p. Grabzkiego i o ile już wówczas wydawały

się niedość elastyczne i przesiąknięte duchem fiskalizmu i ograniczeń, o tyle dzisiaj są najzupełniej nieprzystosowane do obecnych warunków i wymogów życia gospodarczego.

Również i dotychczasowa działalność t. zw. komisji przywozowej obrotu towarowego min. przem. i handlu nie idzie po linii zaleceń komisji lecz zupełnie ciowolnie udziela zezwoleń na przywóz, nie licząc się z realnymi wymogami życia gospodarczego, reprezentowanego w komisji przywozowej.

Przedstawiciele Łodzi poruszyli również sprawę utrudnień przy operacjach wekslowych importerów w Banku Polskim. Zasadniczym postulatem kupiectwa łódzkiego musi być uczynienie obowiązujących obecnie przepisów w sprawach przywozu bardziej elastycznymi i zniesienie praktyk biurokratycznych.

Po zapoznaniu się ze stanowiskiem Łodzi, min. Kwiatkowski obiecał sprawami temi się zająć, w sprawach weksli importerów porozumieć się z min. skarbu Czechowiczem. (E)

Co usłyszymy przez radio dziś, w piątek 22-go kwietnia?

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.
15.00 — Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny.
15.30 — Odczyt z cyklu „Historja Polska“.
16.00 — Odczyt z cyklu „Historja powzeczna“.
16.30 — Komunikat harcercski.
16.54 — Odczyt z dzialu „Radiotechnika“.
17.10 — Odczyt p. t. „Anglicy a siebie“.
17.40 — Koncert popołudniowy kameralny.
18.40 — Rozmaitosci.
19.00 — Odczyt p. t. „Sport w Farnie“.
19.30 — Przerwa. Przepuszczalnie komunikaty.
19.55 — Komunikat rolniczy.
20.30 — Koncert wieczorny. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii warszawskiej.

NAJBLIŻSZE KONCERTY.

Na zakończenie sezonu koncertowego odbędą się dwa imponujące koncerty, a mianowicie: Pierwszy w poniedziałek, dnia 25 kwietnia, na którym wystawiona będzie przez orkiestrę filharmoniczną IX-ta symfonia Beethovena pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga z udziałem najwybitniejszych solistów Opery warszawskiej, a mianowicie: Marii Mokrzyckiej, Haliny Leckiej, Adama Dobosza oraz Aleksandra Michałowskiego oraz chórów towarzystwa śpiewaczego „Hozomir“. Koncert ten, jak było do przewidzenia, wywołał w mieście naszym niebywałe zainteresowanie i większość biletów została rozchwyтана.

Drugim koncertem, a zarazem ostatnim z cyklu „Mistrzowskich koncertów“ odbędzie się w środę, dnia 27 kwietnia, na którym wystąpi światowej sławy pianista-wirtuoz, Mikołaj Orłow. Artysta wybrał na program łódzkiego koncertu perły ze swego bogatego repertuaru. Początek powyższych koncertów o godz. 8.30 wieczorem.

ODCZYT MINISTRA GLIWICA.

Dnia 22 b. m. o godz. 19 min. 45 wygłoszył przed mikrofonem radiostacji warszawskiej był. min. Hipolit Gliwic odczyt p. t. „Miedzynarodowe znaczenie zblizenia gospodarczego“. Odczyt ten oświetlił tak aktualną dziś kwestie zblizenia różnych krajow na platformie gospodarczej.



Dym skraca nasze życie.

Obok inspektora pracy prawo wglądu do fabryk będzie miał lekarz-higienista.

Przed zjazdem działaczy sanitarnych miejskich.

W związku z mającym się odbyć VI zjazdem lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich — zwrócił się do p. lawnika Joola, przewodniczącego wydziału zdrowotności publicznej o udzielenie szeregu informacji w sprawie znaczenia zjazdu.

— Jakiego znaczenia posiada zjazd dla naszego społeczeństwa w ogóle?

— Odbywające się rok rocznie w różnych miastach Rzeczypospolitej zjazdy lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich odgrywają już dziś tak doniosłą rolę w życiu naszego społeczeństwa, że niepodobna pomyśleć o jakimkolwiek poważniejszym zagadnieniu zdrowia publicznego, któreby nie znalazło właściwego oddźwięku w obradach najbliższego zjazdu, nie szerzyło stąd swego dobroczynnego wpływu na cały obszar państwa polskiego; nie dawało bezpośrednich korzyści miejscu, w którym zjazd się odbywa.

Każde z naszych miast ubiega się o zaszczyt przyjmowania w swych murach prześwietnych gości, każde z radością ich wita, wierząc przytem, że chwila gościnny — to zarazem moment przełomowy dla samych gospodarzy, że odtąd żywszym nurtem popłyną zainteresowania sprawami, które będą przedmiotem obrad.

Łódź — miasto przemysłowe, miasto interesu, które w przeciągu zaledwie jednego stulecia z małej, kilkaset mieszkańców liczącej miejsciny, urosło do rozmiarów przeszło półmilionowego grodu, żyjąc stale tętnem chwili, poświęcało w swym zawrotnym szybkim rozwoju zbyt mało czasu zagadnieniom zdrowotności. Tem większe zatem potrzeby, tembardziej palące rozwiązanie niektórych problemów.

— Jakimi problemami obejmuje program zjazdu?

Z natury rzeczy wynika, iż miasto przemysłu — największą część rozporządzalnego czasu poświęcić pragnęło zagadnieniom, związanym z jego bytem, rozwojem zdrowotnym, z jego drobnymi napozór, codziennymi troskami, nie obojętnymi wszakże dla wszystkich ośrodków miejskich.

Na czoło tych spraw wysuwa się higiena pracy w zakładach przemysłowych i rzemieślniczych.

dziedzina niemal zupełnie w Rzeczypospolitej zaniedbana, a wymagająca pilnej i troskliwej opieki ze strony zainteresowanych czynników — rządu i społeczeństwa, którym dobro własne powinno mocno leżeć na sercu.

Zagadnienie niezmiernie doniosłe, któremu dotąd zarówno władze państwowe, jak i samo społeczeństwo poświęcają bardzo mało uwagi; pole pracy, leżące odłogiem, choć teoretycznie dające wiele możliwości, wiele służ-

nych, celowych i praktycznych rozwiązań.

— Jakimi są cele i zadania obecnego zjazdu?

— Zjazd postawił sobie za cel prak-

tyczne rozwiązanie przedewszystkiem tej dziedziny zagadnień zdrowotnych, które dotyczą życia warstw pracujących.

Troska o higieniczne warunki w za-

kładach przemysłowych nie da wszakże całkowicie pomyślnych rozwiązań, dopóki wraz z technicznym nadzorem państwowym nie wejdzie do warsztatów pracy lekarz-higienista, uświadamiając rzesze pracujące oraz nakazując dbałość o potrzeby higieniczne tych warstw, dopóki też prawo, ten widomy znak zainteresowania społeczeństwa danym zagadnieniem, nie będzie ściśle, pełne jednolitego dla wszystkich naszych ziem zjednoczonych a przedewszystkiem sumiennie i troskliwie wykonywane, wreszcie dopóki nie powstanie

państwowy instytut doświadczalny, w którym wszelkie zagadnienia, dotyczące się pracy, będą należycie zgłębiane ku pożytkowi państwa i jego obywateli.

Drugim z kolei ważnym zagadnieniem zjazdu jest zwrócone uwagę na niebezpieczeństwo, płynące z

nadmiernej zadymlania naszych miast zwłaszcza zaś przemysłowych oraz wskazanie na środki zaradcze, które są niezbędne, ażeby uchronić wielotysieczne rzesze mieszkańców od przykrych i szkodliwych dla zdrowia następstw wchłaniania wielkich ilości dymu, kurzu i gazów spalinowych.

Problem to trudny, lecz technicznie dający wielkie pole do pracy. Gdybyśmy temu zagadnieniu poświęcili tyle troski, co państwa zachodu — obecny zaniedbany, wprost rozpaczliwy stan, jeśli patrzeć z punktu widzenia zdrowotnego, w przeciągu stosunkowo krótkiego czasu podniosłoby się znakomicie, zmniejszając niewątpliwie śmiertelność ogólną

(badania Nivena nad Manchesterem, Aschers i Finkelburga nad śmiertelnością z chorób dróg oddechowych w miastach), przedłużając życie o całe lata tym, którzy stale oddychać muszą zanieczyszczonym powietrzem (badania Lathama, poświęcone robotnikom w centrum Manchesteru).

Praca, podjęta na VI zjeździe lekarzy i działaczy sanitarnych nad temi dwoma kapitalnymi zadaniami, stworzy zręby pod organizacją higieny przemysłowej w Polsce, pchnie na właściwe tory zagadnienia walki z dymem w miastach.

Uzupełnieniem będzie omówienie stanu zdrowotnego miast województwa i specjalnie Łodzi, jej urządzeń higienicznych i podjętych prac w dziedzinie zdrowia publicznego, porównania lat ubiegłych z chwilą obecną.

Poruszone na zjeździe sprawy zniósł niewątpliwie wyraz w podjętych przez zjazd uchwałach, które z kolejnych — wierzyć należy — staną się programem prac dla władz państwowych i samorządowych.

TEATR - CASINO

W sobotę i niedzielę o g. 12-ej w nocy
REVUE W 12 OBRAZACH

SERVUS, GIERAS!

UDZIAŁ BIORĄ:

Romuald Gierasieński

Marja Zelska

Michał Znicz

Kazimierz Szubert

Nadieżda Bielicz

i BALET.

Orkiestra pod dyr. L. KANTORA.

Bilety do nabycia w kasie teatru „CASINO“
od 5 ej po pol.

P. min. gen. Sławoj-Składkowski przybędzie do Łodzi na zjazd lekarzy i działaczy sanitarnych.

Sekretariat VI zjazdu lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich w dniu wczorajszym otrzymał od głównego komitetu wykonawczego zjazdu pismo, zaświadczające, iż w poniedziałek, dnia 25 b. w obradach zjazdu możliwy jest udział p. ministra spraw wewnętrznych — gen. Sławoj-Składkowskiego.

Prócz dotychczasowych licznych zgłoszeń o udziale w zjeździe, w dniu wczorajszym do sekretariatu nadesłano następujące zgłoszenie:

Z Magistratu m. st. Warszawy przybędą: wiceprezydent miasta dr. Stefan Rottermund, lawnicy: dr. Bolesław Jaki miak dr. Zygmunt Bychowski, naczelniccy wydziałów: dr. Wincenty Bogucki Antoni Dobraczyński, inspektor Szpitali Miejskich dr. Władysław Brünner, inspektor weterynaryj dr. Antoni Mackiewicz.

Pozatem zgłosiły dotychczas swe przybycie przedstawicielstwa miast: Bydgoszczy, Lublina, Piotrkowa, Dąbro-

wy Górniczej, Sosnowca, Mławy, Ostrowa Wlkp.

Z ramienia głównego komitetu wykonawczego przybędą: prof. dr. Kazimierz Karaffa-Korbut, dr. Justyn Brudzińska-Tylińska, dr. Ludwik Narkiewicz, p. Hanna Grodecka, dr. Aleksander Ławrynowicz.

Jako przedstawiciel lekarzy sanitarnych m. Warszawy przybędą: dr. Wanda Kulikowska, dr. Marja Hryniewiczówna, dr. Helena Dobrowolska, dr. Konstanty Danielewicz.

Warszawskie Towarzystwo Przeciw gruźlicze deleguje: dr. Stanisława Stypulkowskiego i dr. Olszańskiego. Również i T-wo Przeciwgruźlicze w Poznaniu zgłosiło współudział swego delegata.

W dniu wczorajszym sekretariat zjazdu otrzymał z dyrekcji warszawskiej P. K. P. pismo zawiadomieniem, że uczestnikom zjazdu przyznano w drodze powrotnej zniżkę kolejową 66 proc.

Kto będzie otrzymywał zapomogi?

Nowa instrukcja ministerstwa pracy i opieki społecznej.

Zarząd obwodowy funduszu bezrobocia w Łodzi, otrzymał instrukcję ministerstwa pracy w sprawie doraźnej pomocy dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

Instrukcja ta wchodzi w życie z dniem 1 maja b. r. i w dniu tym jednocześnie traci moc obowiązującą instrukcja obecna.

W najważniejszych punktach nowa instrukcja postanawia: Zapomogi pieniężne, wydawane będą tym bezrobotnym pracownikom umysłowym bez różnicy płci, którzy ukończyli 18 lat, których stosunek najmu pracy został rozwiązany nie wcześniej, jak dnia 1 stycznia 1923 r. i których ostatni zarobek miesięczny nie przekraczał 500 złotych.

Jednorazowa zapomoga będzie wynosić dla pracownika umysłowego samotnego 30 procent ostatnio pobieranego zarobku, obciążonego rodziną złożoną z 3-ech do 5-ciu osób — 40 procent, powyżej 5 osób — 50 procent ostatnio

pobieranego zarobku, z tem jednak zastrzeżeniem, że najwyższa norma zarobku samotnego jest 150 złotych, obciążonego rodziną złożoną z 1 i 2 osób jest 185 zł.

Przewodniczący obwodowego funduszu bezrobocia wydawać będzie ubiegającemu się o zapomogę w terminie dni 14-tu od daty zgłoszenia się o zapomogę, decyzję o przyznaniu lub odmowie.

Od decyzji tej przysługiwać będzie odwołanie do zarządu obwodowego funduszu bezrobocia w terminie 14-tu dni od dnia zakomunikowania decyzji.

—ras.—

Lekarz-dentysta

TADEUSZ BABAD

Łódź, Nawrot 1'a Tel. 25-22

Wszystkim tym, którzy raczyli oddać ostatnią posługę



Marjanowi Cynarskiemu

PREZYDENTOWI M. ŁODZI

lub w jakikolwiek sposób okazali Muncypalności m. Łodzi swe współczucie, w szczególności zaś: p. Wojewodzie Jaszczoltowi, za wyrazy współczucia, złożone w imieniu p. Ministra Spraw Wewnętrznych i własnem, J. E. Ks. Biskupowi Tymienieckiemu wraz z duchowieństwem, przedstawicielem państw obcych, kolonji francuskiej w Łodzi, posłom do Sejmu i Senatu, wojewodzie Darowskiemu, rektorowi J. Kochanowskiemu, prezesowi Akademji Umiejętności Dr. J. Kallenbachowi, władzom sądowym z wiceprezesem Witkowskim i prokuratorem Szmidem, wojskowym z gen. Małachowskim, szkolnym z Kuratorem Owińskim, Komi a jatowi Rządu na m. Łódź z komisarzem Izyckim, władzom policyjnym z inspektorem Foersterem i podinspektorem Niedzielskim na czele, Zarządowi Związku Miast Polskich, z p. Dr. J. Zawadzkiem na czele, Radom Miejskim i Magistratom Miast: Warszawy, Lwowa, Krakowa, Poznania, Wilna, Lublina, Katowic, Bydgoszczy, Torunia, Grudziądza, Przemyśla, Kalisza, Białegostoku, Brześcia n.-B., Będzina, Dąbrowy Górniczej, Płocka, Żyrardowa, Łomży, Łowicza, Łgierza, Pabjanic, przedstawicielom gmin wyznaniowych: ewangelicko-augsb., prawosławnej i żydowskiej, Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej, Cechom Rzemieślniczym, Związkowi Zrzeszeń Pracowników Miejskich Rzeczypospolitej Polskiej, Związkom Zawodowym Pracowników Miejskich w Łodzi, Polskiej Y. M. C. A., Macierzy Szkolnej, Lidze Morskiej i Rzecznej, Związkom Hallerczyków, Dowborczyków, Związkowi Strzeleckiemu, Dyrekcjom i artystom Teatrów Miejskiego i Popularnego w Łodzi, Dyrekcji i artystom Teatru Pomorskiego w Poznaniu, Zakładom naukowym, jak również innym instytucjom, organizacjom, zrzeszeniom i korporacjom zawodowym, politycznym i społecznym, dalej p. Helenie Fotygo, Łódzkiej Orkiestrze Filharmonicznej z dyr. Ryderem na czele oraz orkiestrze 28 P. Strz. Kan. za wykonanie religijnych utworów muzycznych na nabożeństwie żałobnem, Tow. Śpiew. Im. Moniuszki za wykonanie pień religijnych nad grobem — **serdeczne podziękowanie składają**

RADA MIEJSKA I MAGISTRAT M. ŁODZI.

Turniej szachowy w Łodzi. Drugi dzień wysunął na czoło dr. Tartakowera i Rubinsteina.

W drugim dniu turnieju Rubinstein białymi wygrał z Regedzińskim partje angielska.

W debiucie białe izolowały czarne-go środkowego piona, sprowadzając partje do pozycji, przypominającej słynny warjant Rubinsteina i Schlechtera w debiucie damy. Systematyczna blokada izolowanego piona skryształizowała się w postaci przeważającej końcówki.

Dr. Tartakower czarnymi, grając holenderską partje z Friedmanem (Lwów) stwarzał sobie coraz większe szanse ataku na królewską roszadę przeciwnika i wreszcie śmiało poświęceniem gońca obliczonem w precyzyjny sposób rozstrzygnął na swą korzyść pięknie rozegraną partje.

Lowcki, grając z Makarczykiem białymi, osiągnął pewną przewagę w partji angielskiej, ale przeciwnik bronił się dobrze, stwarzając sobie kontrgrę. Przez złą grę Lowcki stracił piona i zmuszony był poświęcić jakość.

Partja przerwana w pozycji dla Makarczyka wygranej.

Blass grał białymi z Kremcerm, który bronił się systemem t. zw. staro-indyjskim.

Po ostrej grze, zakończonowanej przez czarne, partja skończyła się na remis.

Kleczyński białymi z Chwojnikiem osiągnął atak na skrzydło króla i zmusił przeciwnika do oddania figury.

Partja przerwana w pozycji dla Chwojnika prawie beznadziejnej.

Partja Hirszbajn - Danuszewski po mało ciekawej grze skończyła się na remis.

Dr. Kohn białymi w partji szycyjskiej

osłabiał przewagę z Kolskim, ale nie wyzyskał jej należycie i partja została odłożona w remisowej końcówce pionowej.

Wolny był Frydman (W-wa).

Z dotychczasowego przebiegu uwi- doczniła się się przewaga Rubinsteina i d-ra Tartakowera, mających po dwa punkty, przyczem jakościowo lepsze są punkty zdobyte przez Rubinsteina. O szansach do trzeciej nagrody zawcze- śnie jest dzisiaj mówić, lecz już teraz

skonstruować można, że walka o nią będzie niezwykle zaciekła.

Dziś, w trzecim dniu turnieju grają:

Lowcki — dr. Kohn
Friedman — Lowcki
Rubinstein — Rubinstein
Danuszewski — Blass
Tartakower — Hirszbajn
Chwojnik — Friedman (Lw.)
Frydman (W-wa) — Kleczyński
Wolny Kolski.
Eksa.

Zniesienie upadłości firmy „B-cia M. i L. Karpowscy.

W dniu 14 wietnia r. b., w sądzie okręgowym w Łodzi, odbyło się zebranie wierzycieli firmy „Bracia M. i L. Karpowscy” w celu zawarcia układu pojednawczego.

Syndyk tymczasowy oświadczył, że nie znalazł w postępowaniu dłużników nic takiego, co wskazywałoby na cechy bankructwa. W imieniu dłużników przemawiał adwokat Goldryng, który objaśnił, że powodem niewypłacalności firmy były: straty firmy, zastój ogólny, inflacja, wielkie podatki, brak kredytów i t. p. i w imieniu upadłych proponował następujący układ:

Upadli obowiązują się zapłacić wierzycielom 10 procent ich przytoczonych należności bez procentów w trzech ratach a mianowicie: pierwsza rata 3 procent po upływie jednego roku, druga rata 4 procent po upływie 1 1/2 pół roku i trzecia rata po upływie 2 lat, od daty uprawomocnienia się wyroku sądowego, zatwierdzającego układ.

Za przyjęciem ukadu głosowało z ogólnej liczby 14 przyjętych wierzycieli — 9 wierzycieli na ogólną sumę złotych 49.033,03, przeciw układowi głosowało 2 wierzycieli na ogólną sumę złotych 2.655,50, wstrzymało się od głosowania 2 wierzycieli na sumę zł. 6.965,90.

Sędzia komisarz wzywający pod uwagę, że za układem głosowało 9 wierzycieli na ogólną sumę zł. 49.033,03, uznał układ za zawarty.

W dniu 21 kwietnia r. b., sąd okręgowy w Łodzi w wydziale handlowym pod przewodnictwem sędziego okr. Łódzkiego i sędziów handlowych: Legisa i Mayera po wysłuchaniu syndyka tymczasowego mec. Krukowskiego, postanowił układ pojednawczy zawarty pomiędzy wierzycielami i upadłymi zatwierdzić oraz uznać braci Markusa i Lejbe Karpowskich za uprawnionych do przywrócenia im czci kupieckiej.

Kto nie płaci?

Wydział ochrony kredytu przy stowarzyszeniu kupców m. Łodzi (Piotrkowska 73), zawiadamia nas o dopuszczeniu własnych weksli do protestu:

- w Warszawie N. Goldwasser (Targowa 41),
- w Warszawie J. Karcz (Brzeska 15),
- w Warszawie Martens i Daab (Wiejska 9),
- w Łucku Dawid Bornstein (Kościuszki 44),
- w Ostrogu Woł. Szlome Komendant (Dubieńska 4),
- w Młynie Tuszyńskim Sz. Przedborski,
- w Warszawie E. Frydłub (Wołowa Nr. 4),
- w Warszawie Gustaw Rusbender ce (Kredytowa 9),
- w Warszawie Gustaw Rusblader (Żelazna 80),
- w Różyszczach Benjamin Boruszak.



**Sala Filharmonji
Warsz. żyd. teatr min.
„Sambatjon“**
Dziś o g. 9-ej wiecz.
Premjera **Złate Di Rebecin.**

**Lekarz-dentysta
H. Lewita-Fuchs**
Piotrkowska 50, tel. 21-36.
Przyjmuje od g. 10—1 i od 3—6 wiecz.

Pożyczki dawne i przyszłe.

Nie przebrzmiały jeszcze echa dość energicznej odprawy, jakiej udzielił publicznie p. profesor Bartel b. premierowi Władysławowi Grabskiemu ex re jego zarzutów w sprawie pożyczki zagranicznej, ogłoszonych w „Kurjerze Warszawskim”, a p. Grabski znowu do tej sprawy wraca.

Tym razem nie w „Kurjerze Warszawskim”, a w swoim dwutygodniku „Drogi Naprawy” (Nr. 4), ogłosił pan Grabski obszernie uwagi swoje p. t. „Obecnie projektowana pożyczka w perspektywie dawnych”. Już z samego tytułu widocznym jest, o co p. Grabskiemu chodzi.

Przy jednej okazji zamierza p. Grabski usprawiedliwić się z tego, co mu się w sprawie zaciągnięcia dawnych pożyczek wyrzuca, a zarazem przypiąć łatkę obecnemu rządowi. Chce wykazać że jego pożyczki były lepsze od obecnie traktowanej.

P. Władysław Grabski przyznaje więc, że zarówno pożyczka włoska jak i dillonowska nie były korzystnie zaciągnięte.

Przyznaje, że zastawienia Dillonowi akcyzy cukrowej oraz dochodów brutto kolei państwowych nie można uważać za warunki nader korzystne.

Również nie jest korzystnym zobowiązanie się do drogiego zakupu złego surowca tytoniowego u włochów.

Ale przecież te warunki nie mogą się mierzyć z warunkami, na których zamierzona jest nowa pożyczka. Toż zastaw akcyzy cukrowej nie przeszkodził p. ministrowi Czechowiczowi oprzeć na jej wpływach wykupu biletów skarbowych a co do zastawu kolei, to żaden z ministrów nie miał powodu kłopotać się, czy wogóle istnieje, czy nie.

No, a jeżeli nawet surowiec tytoniowy włoski jest bardzo zły i kosztowny, to przecież „porównywać jakość papierosów z dopuszczalnością kontroli w Banku Polskim absolutnie nie można”.

W dopuszczeniu bowiem obcego powiernika do Polski dopatruje się p. Grabski — zgodnie ze swą stałą tendencją — największego niebezpieczeństwa dla Polski. Gdy nadto stwierdza się, że „ze stanowiska moralności politycznej jest to fatalnym błędem przyjmowanie planów polityki wewnętrznej jako warunków otrzymania pożyczki zagranicznej”, — to w dodatku przy względnie małej kwocie samej pożyczki, okazuje się, o ile pożyczka dillonowska i włoska były lepsze od pożyczki z „observerem” i planem finansowym.

Pomijamy oczywiście kwestję jakości papierosów, której istotnie nie ma co w tym związku traktować. Pomijamy nawet kwestję zastawów, choć jest rzeczą oczywistą, że wprawdzie dzisiaj zastawnicy sami nie siedzą w żadnym z zastawionych obiektów, to jednak strępowali nas o o tyle, iż wyzbyliśmy się za małe pieniądze najlepszych gwarancji jakie może państwo ofiarować wierzycielowi. Na całym świecie tytoń, cukier i koleje uważa się właśnie za najlepszą gwarancję.

Pomijamy jednak to wszystko. Gdyby pożyczki dawne i przyszłe mierzyć wysokością efektywną, oraz zestawieniem warunków ubocznych — to gotowiliśmy przyznać p. Grabskiemu całkowitą rację.

Ale odrzucamy wogóle tę miarę, jako kryterjum porównań.

Najmłodziejnym kryterjum jest to, czy dana pożyczka zakończy izolację kredytową, która nam od początku do-

W notesku businessmana.

KONJUNKTURE EKSPORTOWA ma obecnie drzewo. Atoli eksport ten kształtuje się niepomyślnie dla Polski. Wywożony znów więcej surowca (drzewa nieobrobionego) aniżeli półfabrykatów i fabrykatów. Jakościowe zepsucie się tej gałęzi wywozu jest niepokojącym zjawiskiem.

ZWYŻKA CEN ŻELAZA wywołała także wzrost cen wszystkich artykułów żelaznych. Zjednoczenie polskich fabryk gwoździ i drutu podniosło cenę swych wyrobów do następującej wysokości: skrzynia gwoździ 16 kg. wagi netto — 9 złotych, 100 kg. drutu — 60 zł., loco — fabryka. Są to ceny zasadnicze. Za poszczególne numery pobiera się dopłaty specjalne. Od cen zasadniczych udziela się rabatu do 5 procent. Podwyżka cen gwoździ i drutu jest 15-procentowa.

WIĘSCI O POŻYCZKACH w dalszym ciągu podniecają hausse papierów wartościowych, zarówno o stałym jak i niestającym oprocentowaniu. Pobudziły one zwłaszcza grę terminową. Obróty w interesach terminowych poza-gieldowych znacznie przekroczyły obroty giełdowe kasowe.

166.593 LUDZI WYEMIGROWAŁO w ciągu roku 1926 z Polski. Z tego emigracja zamorska wyniosła 49.457 osoby. Wśród krajów europejskich pierwsze miejsce jako teren naszej emigracji zajęła Francja (68 tys. ludzi); drugie zaś — Niemcy (43 tysiące ludzi).

„RUROPOL” syndykat polskich odlewni, produkujących żeliwne rury wodociągowe prowadzi rokowania z międzynarodowym kartelem rur lanych w Kolonii w sprawie przystąpienia do tego kartelu. Polskie odlewnie rur (z nich

najważniejsze są Lilpop w Warszawie, „Poręba” w Zawierciu i Węgierska Górka) rozwijają bardzo energiczną działalność eksportową do państw północnej Europy; właśnie ta działalność naszych „outsiderów” zachęca kartel międzynarodowy do wysiłków w kierunku pozyskania ich.

NADMIAR WILGOCI zaczyna zagrażać stanowi zasiewów ozimych. Przedłużanie się opadów atmosferycznych coraz bardziej niepokoi rolników.

CENA NAFTY w hurcie wewnątrz kraju wynosi obecnie 45 zł. za 100 kg.; cena eksportowa wynosi około 26 zł. Na rynku nafty panuje depresja, będąca częściowo także odbiciem tendencji rynków światowych.

NADZORY SADOWE będą unormowane ustawą której projekt został już wykończony i niedługo wejdzie w życie. Ustawa odnosi się jedynie do b. Królestwa Kongresowego. Jest to niewątpliwie wypełnienie dotkliwej luki w prawie cywilnym naszej dzielnicy; istniejące okupacyjne przepisy bowiem luki tej nie wypełniają należycie.

PRZEWÓZ ZBÓŻ z zagranicy ujawnia tendencję wzrastania. W ciągu pierwszych dwóch miesięcy bieżącego roku przywieziono do Polski 17 tysięcy ton pszenicy, 24 tys. ton żyta.

W PRZEMYSŁE SZKLANYM produkującym szkło taflowe sezon rozpocznie się dopiero za miesiąc. Narazie fabryki zmuszone są produkować na skład. Hurtownicy są już dostatecznie zaopatrzeni. Dalszy przebieg konjunktury w tej gałęzi zawisły jest od rozwoju ruchu budowlanego. Ceny utrzymują się na poziomie.

GIEŁDY.

Gotówka:

Dolary 8.92

Czeki:

Holandja 357.90

Londyn 43.45

Nowy Jork 8.93

Paryż 35.04

Praga 26.50

Szwajcaria 172.07

Wiedeń 125.75

Włochy 45.85

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka 5-proc. konwers. 70 69.50

Dolarówka 55.75 56 55.50

Pożyczka kolejowa 103

8-proc. listy Banku Gospodarstwa Krajowego 90

8-proc. listy Banku Rolnego 89.50 90

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie

zł. 65 66.50 64

5-proc. oblig. Tow. Kred. m. Warszawy

zł. 71 71.75

4 i pół procent. oblig. Tow. Kred. m. Warszawy

66 66.50 65.50

AKCJE.

Bank Handlowy 10.65 9.90 9.95

Bank Zachodni 4.90 4.70 4.80

Bank Zarobkowy 99 100 98.50

Bank Polski 166 162.50 163

Bank Zł. Ziemi Polskich 4.65 5 4.70

Kijewski 86

Spies 90

Sila i Światło 122 126

Czersk 0.92 0.91 0.96

Gostawice 80

Cukier 5.50 5.70 5.40

Łazy 0.42 0.46

Węgiel 109.50 113.50 113

Cegielski 49.50 47.50 48

Lilpop 27 28.75 27.50

Norblin 152

Ostrowieckie 90.50 91 90.50

Rudzki 1.95 2.05 1.90

Ursus 2.50

Zawiercie 44 43 44

Borkowski 4.25 4.05

Spirytus 3.80 3.85

Stąporków 15 16

Elektr. w Dąbrowie 86 84

Brown Brovery 3.15 3.25

Chodorów 125 130 127

Częstocice 3.50 3.70 3.55

Firley 63 62

Wysoka 7.25

Nobel 5 4.05 4.85

Fitzner 7.50

Modrzejów 10 10.85 10.15

Pocisk 3.60

Starachowice 3.75 3.90 3.80

Zieleniewski 21 21.50

Zyrardów 20 22 20.75

Haberbusch 132 133

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Londyn, 21 kwietnia.

Zamknięcie giełdy.

Nowy Jork 4.85 23/32—4.85 1/8

Francja 124

Niemcy 20.49 i ćwierć

Szwajcaria 25.25 i ćwierć

Warszawa 43.50

Paryż, 21 kwietnia.

Zamknięcie giełdy.

Londyn 124.02

Nowy Jork 25.53

Włochy 130.10

Szwajcaria 490.50

Niemcy 605 i ćwierć

Gdańsk, 21 kwietnia.

Zamknięcie giełdy.

100 złotych 57.55—57.70

Czek na Londyn 25.04

Telegraficzna wypłata:

na Berlin 122.047—122.353

na Warszawę 57.49—57.63

NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO w dniu 21 kwietnia 1927 r.

Za 100 złotych:

Londyn 43.50

Zurych 58.05

Berlin 46.76—47.24

Wypłata na Warszawę 46.93—47.17

na Katowice 46.905—47.145

na Poznań 46.955—47.195

Gdańsk 57.55—57.70

Wypłata na Warszawę 57.49—57.63

kucza. Otóż pożyczki p. Grabskiego mimo, że przyniosły większe kwoty jednorazowo i mimo, że (przynajmniej w jego własnym mniemaniu) zaciągnięte zostały na dobrych warunkach, nie miały najmniejszych szans na zakończenie bojkotu finansowego, który się względem nas stosuje. Były to pożyczki przeznaczone, jeżeli wolno użyć dosadniejszego określenia na dziadowską tataninę.

Natomiast balast pożyczki z obser-
verem i z „memoralnym” politycznie

planem finansowym ma właśnie na celu zakończenie nieszczęsnego okresu izolacji i bojkotu. Co to jest warte—znówu otrzymaliśmy jedną lekcję w niebywałym napływie kapitałów amerykańskich do Włoch w ciągu poprzedniego kwartału. Rzecz obraca się w zgoła innej płaszczyźnie, aniżeli warunki, te czy inne, pożyczek p. Wł. Grabskiego i trzeba wielkiego braku autokrytycyzmu aby czynić tu wogóle jakiegokolwiek porównania

Międzynarodowe Targi w Poznaniu.

1—8 maja 1927 r.

Wiadomości gospodarcze

SYTUACJA W ŚWIATOWYM PRZEMYSŁE BAWELNIANYM.

Londyn, 21 kwietnia.
(Tel. wł. „Republiki”).

Dla użytku zbliżającej się światowej konferencji gospodarczej opracował wydział finansowo-ekonomiczny sekretariatu Ligi narodów memorandum o stanie przemysłu bawełnianego. Memorandum, obejmujące 78 stron, opracowany bardzo szczegółowo, przedstawia sytuację przedwojenną i obecną tego przemysłu.

Załączone statystyki stwierdzają bardzo charakterystyczne zjawisko małego wzrostu liczby wrzecion od czasu wojny w Europie, a kolosalnego przyrostu w Azji. Tak np. ilość wrzecion w Anglii wzrosła o 29 procent, we Francji o 28.5 procent, zaś w Chinach o 240 procent, w Japonii o 142.3 procent, w Indiach o 40 procent. O ile nadto zważyć, iż wyzyskanie zdolności produkcyjnej w Europie jest niemożliwe, znaczącojsze niżeli w Azji, problem nabiera szczególnego znaczenia.

Wzrost konsumpcji światowej obliczony jest w stosunku do 1914 roku na 7.5 procent. Mimo to światowy handel zarówno przedzą jak i tkaniną bawełnianą znacznie się zmniejszył. Cyfra eksportu przedzą w najważniejszych krajach eksporterskich spadła ogółem o 23.3 procent, w stosunku do przecięcia z lat 1909/1913. Natomiast cyfra eksportu tkanin spadła o 4.8 procent. Charakterystycznym jest, że eksport Japonii wzrósł ośmiokrotnie.

Bardzo ciekawe jest zestawienie wzrostu cen ochronnych na materiały bawełniane w stosunku do 1913 roku. Przedstawiał się on na stopniaco: za 100 kg.: w Niemczech z 50 marek na 100 mk., w Austrii z 80 na 105 koron, we Francji ze 144 na 198 franków (mimo, że frank spadł tylko pięciokrotnie), w Rumunii ze 130 na 249 lei, w Szwajcarii z 10 na 20 franków i t. d.

KREDYTY DLA ROSJI.

Berlin, 21 kwietnia.

(Tel. wł. „Republiki”).

Przedstawiciele sowieccy rozwijają energiczną działalność na tutejszym gruncie w kierunku uzyskania dla Rosji od Niemiec dalszych kredytów towarowych. Ze strony niemieckiej ujawnia się jednak dalekoidająca wstrzeźliwość.

WZROST AKTYWNOŚCI BILANSU AMERYKAŃSKIEGO.

Londyn, 21 kwietnia.

(Tel. wł. „Republiki”).

Bilans handlowy Stanów Zjednoczonych wykazuje wzrastającą aktywność. Saldo dodatnie obrotu handlowego z zagranicą wyniosło 33 miliony dolarów.

DOBRE INTERESY AMERYKAŃSKIE W EUROPIE.

Wiedeń, 21 kwietnia.

European Shares Inc, towarzystwo zorganizowane dla inwestowania kapitału amerykańskiego w Europie środkowej, które z początkiem roku wypłaciło posiadaczom swych akcji po 20 dolarów za akcje 100-dolarowa, wypłaca obecnie dalszych 5 dolarów za akcje.

JUGOSŁAWIA ZNÓW DOSTAJE POŻYCZKĘ.

Wiedeń, 21 kwietnia.

(Tel. wł. „Republiki”).

Po pożyczce 30 milionów dolarów we firmie Blair Co., obecnie traktuje znów Jugosławię z amerykańskim konsorcjum o pożyczkę 20-milionową. Jest to w ciągu krótkiego czasu trzecia jugosłowiańska pożyczka (pierwsza w wysokości 12 milionów dolarów pożyczka Jugosławię u domu bankowego Seligmana).

Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym kurs dolara na łódzkim rynku walutowym wynosił w płaceni... 8.92 i 8.92 i pół, w żądaniu.

Tendencja spokojna. Obróty średnie. Na rynku prywatnym były wczoraj intensywne poszukiwane akcje Banku Polskiego, które osiągnęły w żądaniu kurs 170 zł. przewyższający o 7 punktów notowania końcowe warszawskiej giełdy.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy pieniężnej przeprowadzono transakcje dolarami po kursie 8.91 i pół. Obróty małe.

Krajowa Agencja Koncertowa.
SALA FILHARMONJI.
W CZWARTEK,
 dn. 28 kwietnia 1927 r. o godz. 8.30 wiecz.

BOGDAN hr. RONIKIER wygłosi
ODCZYT
 n. t.: **TRAGEDJA WIĘZNI**
 poprzedzony wstępem znanego prelegenta i literata
 red. St. A. Wotowskiego p. t.: **Bohdan Ronikier, kobieta i proces.**
 Bilety do nabycia w kasie Filharmonji

INŻYNIER-CHEMIK

specjalista w farbiarstwie i drukarstwie z praktyką w największych zakładach przemysłu chemicznego w Niemczech przyjmie od 1-go maja posadę w większej farbiarni lub drukarni, ewentualnie przystąpi do spółki.
 Oferty w admia. pod „Inżynier-chemik”

Męscy czeladnicy krawieccy

mogą się zgłosić do Ch. Topfa, Konstantynowska № 8

Stowarzysz. Studentów Żydów w Łodzi.

Dzisiaj o godz 3.30 w I-y m. a o 4.30 w II-im terminie odbędzie się w lokalu Z.S.G.S. „Hakoah” Południowa 6

Nadzwyczajne Walne Zebranie.

Obecność wszystkich konieczna.
PREZES.

PASKI BIODROWE

gumą kombinowane, najnowszej konstrukcji, zastosowane do dzisiejszych wymagań mody poleca

Pierwszorządna Pracownia Gorsetów „Marta”

Łódź, Piotrkowska 109, front 2 piętro

Sekretarza (rki)

ze znajomością prowadzenia biblioteki na godziny popołudniowe poszukuje Związek Masztrów Przem. Włókn. Zachodnia № 63. Oferty przyjmuje kancelaria od godz 7-9 wieczorem 24

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet denty-
 — styczny przy Oórnym Rynku, —
Piotrkowska 294, tel. 22-89
 przy przystanku tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-jej po poł. Szczepienie ospy, analizy (mocz, kaza, krew, płwocin etc) operacje opatrunki.
Porada 3 złote.
 — Wizyty na miesiąc. —
 Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Naświetlanie lampą kwarcową. Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty.
 W niedziele i święta do godz. 2 po poł



Jedyny prawdziwie skuteczny środek
 Żądać wszędzie
Lab. Chem. J. SROCYŃSKI i S-ka
 WARSZAWA, Elektralna 21, tel. 65-11.

CZEKOLADA TABLICZKOWA MLECZNA

G. G. LARDELLI

Z miejsca każdego przekona.

HURT.

DETAL.

NASIONA

Drobną cebulkę — „Dymkę”, oraz wszelkie nasiona rolne, warzywne i kwiatowe gwarantowanej dobroci. Poleca SKŁAD NASION w Łodzi



W. RUTKOWSKI

ul. PIOTRKOWA 110.
 Cenniki wysyłam na żądanie bezpłatnie.
 —Specjalne oferty na żądanie.—
 Telef. 54 90.

DETAL.

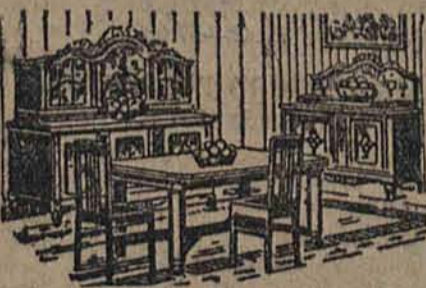
HURT.

Chore nerwy!

Dzwoń tel. 56-69.
 Chcąc uniknąć zdenerwowania przy źle działającej maszynie za niską opłatą miesięczną konserwują nasze Zakłady wszelkie systemy maszyn do pisania i liczenia. Dodawanie taśmy, kalki etc. Warsztaty reparacyjne do wszystkich systemów na miejscu.
Mechanik na każde zawołanie!
 Szybkość! Tanioci! Powszechno Zakłady Konserwacji Maszyn, ul. Narutowicza 9, Tel. 56 69.

Zdolnych, inteligentnych akwizytorów, izraelitów do sprzedaży elektrotechnicznego, zagranicznego artykułu natychmiast poszukujemy Oferty wraz z fotografią składać do administracji pod „K. M. 103”

Prywatne urządzenie telefoniczne dla użytku wewnętrznego (System Dyliona) tanio do sprzedania Obejrzenie aparatów i zgłoszenia w **Domu Agenturowym „Barwanil”** ul. Sienkiewicza № 55.



Mebel najnowszych modeli specjalnie **SYPIALNIE, STOŁOWE i gabinety** poleca na dogodnych warunkach **Zakład meblowy A. KARKUT** Piotrkowska 44. I piętro, oficyna
 Przyjmuje obstalunki, odświeżanie i reperacje.

Dr. med.

H. LUBICZ

powrócił.

Choroby skórne, weneryczne i moczo-
 piciowe

CEGIELNIANA 43

przyjmuje 8-10 i 5-8.

Potrzebny

od zaraz akwizytor (Stadtreisender) do farbiarni i blicharni przędz. Oferty upraszam do admin. sub. „M. H.” 23

Dr. med

BRAUN

Południowa № 23 tel. 40-26
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa)
 Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 5-8 w.

Dr. med

Niewiażski

choroby skórne i weneryczne naświetlanie lampą kwarcową
 Przyjmuje od 5-8 Sienkiewicza 34.

Dr. med.

L. PIKIELNY

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych,
 Przyjmuje od 4-7.

NAWROT 8

Telefon 19-90.

Dr. A.

Groslik

choroby skórne i weneryczne Instytut Röntgenolecznicy i światło leczniczy.
 Lampa kwarcowa Aleja Kościuszki 27
 Telefon 51-78
 Przyjmuje od 4 do 7

Dr. med.

LUDWIK RAPAPORT

ul. Proz. Narutowicza 25
 Dzielna telefon 44-10
 Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych,
 Przyjmuje od 1-2 pop. i od 4-7

Zdolni akwizytorzy

poszukiwani, p.ewszczeństwo małą ajen o ubezpieczeniowi Zgłosić się między god. 6-7 wiecz. Powsz. Zakł. Kons. Maszyn, ul. Narutowicza 9.

Energiczny

młody człowiek grunt. znajomość języka polsk., niemieckiego i kilku-nastoletnią praktyką handlowo-biurową obecnie na samodzielnym stanowisku w dużej fabryce pragnie zmienić posadę. Łask. of. pod „L. J.” do Republiki 23

TANIA DZIERZAWA.

jest w Dalikowie za Aleksandrowem. 16 km. szosa sadu przetrzeźni około 12 morgów drzew rodzących, piękne owoce przeszło 2000 sztuk przytem mogą truskawek, morgan malin, pół morgi poziomki. Cena oraz warunki na miejscu 30

Posady

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa Zorawia № 42. Kursa wycząją listownie: buchalteru rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafii, pisania na maszynach. Po ukończeniu świadectwo Żądajcie prospektów. 30

Lokale

1 pokój i pokój z kuchnią na 4 p. do wynajęcia od zaraz. Wiadomość przy ul. Szkolnej 28 u gospodarza. 22
 Pokój umeblowany oddzielne wejście, winda. Narutowicza 44, m. 7

Zamienię 3 pokoje z kuchnią w czystym domu w Łodzi na 3 ew. 2 pokoje w Warszawie. Wiadomość: W. Brühl, Traugutta № 4

Umeblowanego pokoju z używalnością kuchni poszukuje młode małżeństwo. Oferty pod „lnz. P.” do Republiki

Do wynajęcia przy ul. Gdańskiej 5, zakład fryzjerski z 5 lipca 1927 r. domieszkanem nadmierzonym w 10-maszynie Maz. przy ul. Antoniego № 7. Ostrzeżenie przed ich nabyciem, gdyż takowe zostały uznawane. Samuel Burnstein.

Pokój z kuchnią lub dwa pokoje z oddziel. wejściem poszukiwane w śródm. esaju. Oferty sub. „Pokoje 1000”

Fachowiec branży jedwabnej poszukuje spółnika z kapitałem od 50 do 1000 dol., mam też kupców. Oferty do Republiki pod „J. R. 120”

Nauka wychowanie

Krawcy i krawcowe do sycia na maszynach nożne i mechaniczne oraz kamaznicy poszukiwani. Zgłaszać się Szosa Konstantynowska 20, firma „Gentleman”

Lekcji angielskiego i niemieckiego udziela rutynowany nauczyciel łatwą i szybką metodą. Ceny przystępne. Oferty sub. „Anglik”

Asystentka do gabinetu dentytycznego potrzebna na pół lub na cały dzień. Oferty do Republiki sub. „Lekarz dentysta”

Kto udzieli doradztwa polskiego szybko i gruntownie reflektuje tylko najlepsze się, Oferty do Republiki pod „Dorosły”

25 letni, sposzukuje zajęcia na warsz. tatech ręcznych. Wymagania skromne. Oferty sub. „Sno wacz” do admin. Republiki 23

Bezpłatne prospekty listownych kursów stenografii kaligrafji wysła Redakcja Stenografia Warszawa, Szczygła № 12 30-V

Rozmaite

Mydlarz pierwszorzędny fachowiec z 25-letnią rutyną w branży mydlarskiej w dużych zakładach „Seifensiedermeister” obznajomiony gruntownie z wyrobem mydła wszelkich gatunków, specjalista mydeł technicznych i toaletowych poszukuje posady. Of. proszę kierować do adm. Republiki pod „Mydlarz”

5 zł, 50 gr. kapełuszki damskie, najnowsze modele. Piotrkowska № 81 sklep w podwórzu

Zginęła wilczyca. Odprowadzić za wynagrodzeniem Konstantynowska 86, Dmowski Nieprawość właścicieli będzie ścigany sądownie 22

Przybył się pleśń, strzyżony biały, pudełek. Odebrać można Al. Kościuszki 37, m 22

Zaginął szpic biały. Odprowadzić za wynagrodzeniem Południowa 42 3 p. front.

Zaginął wyżeł broszony odprowadzić za wynagrodzeniem. Skład Apteczny Andrzeja 2

Przez omyłkę została mi zabrana brązowa sakiewka w której miałam różne kluczyki. Uprzejmie proszę o łaskawe zwroćenie mi jej za z gory dzieku c. Piotrkowska № 33, Markus sklep, albo Ewan-gielcka 7, m. 10.

Zgubiono 3 weksle bez zlecenia z wystawienia p. Leona Rosenblita na dol 75 piatny 15 maja 1927 r., dol 75 pl 15 czerwca 1927 r., dol 75 pl 5 lipca 1927 r. domieszkanem w 10-maszynie Maz. przy ul. Antoniego № 7. Ostrzeżenie przed ich nabyciem, gdyż takowe zostały uznawane. Samuel Burnstein.

Korn Ryka Ruchła zgubiła tymczasowy dowód osobisty, wydany w Łodzi. 23

Jakób Berek zgubił dowód osobisty wyd. w Łodzi.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TKSCIE: 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4 szpalty). NEKROLOGI I NADESLANE 30 gr. za wiersz mil. na str. 4 szp.). Zaręcz. i zaślub. po ekście 10 zł. Zamieszkowe o 50 pr. Zagr. o 100 pr. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie o dpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.